Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Numer dzisiejszy zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 28 LISTOPADA 193 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 331

Poseł niemiecki u Marszałka Piłsudskiego.

Dłuższa audjencja w obecności min. spr. zagranicznych Becka. Omawiane były te same sprawy, o których rozmawiał poseł Lipski z Hitlerem.

Warszawa, 27 listopada.

(B) Dziś po południu, w Belwederze, przyjął Marszałek Piłsudski posła Rzeszy Niemieckiej w Warszawie, ministra von Moltke.

W rozmowie, która trwała ponad godzinę, brał również udział minister Beck. W godzinach wieczornych Min. Spraw Zagranicznych wydało o rozmowie tej komunikat, w którym powiada, iż była ona poświęcona omówieniu tych spraw, które stanowiły przedmiot odbytej przed 10 dniami rozmowy kanclerza Hitlera z posłem polskim w Berlinie, min. Lipskim

Komunikat urzędowy stwierdza dalej, iż w toku dzisiejszej rozmowy w Belwederze, stwierdzono jeszcze raz całkowitą zgodność poglądów.

***

Jedna z czołowych osobistości poselstwa niemieckiego w Warszawie, oświadczyła nam dziś wieczorem, iż fakt odbycia rozmowy Marszałka Piłsudskiego i min. Becka z min. von Moltke jest w niemieckich kołach politycznych przyjęta z dużem zadowoleniem.

Oficjalne czynniki niemieckie są zdania, iż rozmowa dzisiejsza przynosi potwierdzenie treści rozmowy kanclerza Hitlera z min. Lipskim i to potwierdzenia przez najwyższy w Polsce autorytet.

Sarraut sformował gabinet

o zabarwieniu radykalno socjalnem. — Rząd będzie pracował pod hasłem zrównoważenia budżetu i zapewnienia bezpieczeństwa granic kraju.

Paryż, 27 listopada.

Gabinet Chautempsa został uformowany. Posiada on zabarwienie radykalno-socjalne.

***

Premjer nowego rządu francuskiego Kamil Chautemps, z zawodu adwokat, urodził się w Paryżu w 1885 r. Ojciec jego Emil Chautemps wielokrotnie był ministrem. Wciągnięty przez ojca do pracy administracyjno - państwowej, Kamil Chautemps w r. 1919 po raz pierwszy został wybrany posłem w okręgu Indre et Loire i wstąpił do grupy radykalnej. Ponownie uzyskał mandat w r. 1924. Piastował teki sprawiedliwości w pierwszym gabinecie Herriota oraz spraw wewnętrznych w trzecim gabinecie Painlevego, w ósmym gabinecie Brianda i wreszcie w drugim gabinecie Herriota. W r. 1930 był szefem krótkotrwałego rządu, poczem objął tekę oświaty w gabinecie Steega. W r. 1932 Chautemps ponownie został ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Herriota, zachowując tę tekę w następnych gabinetach Paul Boncoura, Daladier'a i Sarraut. W partji radykałów socjalnych, do której należy, Chautemps odgrywa dużą rolę, ciesząc się poważnym autorytetem zarówno wśród swych przyjaciół politycznych, jak również wśród znacznej liczby posłów i senatorów.

Paryż, 27 listopada.

Wczoraj, o godz. 10 rano, prezes gabinetu Chautemps przedstawił swych współpracowników prezydentowi Republiki.

By zaznaczyć swą solidarność z nowopowstałym rządem, Herriot, który ze względu na stan swego zdrowia nie mógł wziąć czynnego udziału w rządzie, zgodził się przyjąć stanowisko delegata Francji do Ligi Narodów oraz ewentualnie reprezentować rząd francuski w misjach dyplomatycznych.

Rząd sen. Chautemps posiada zabarwienie prawie wyłącznie radykalno-socjalne.

W skład jego weszła większość ministrów, którzy byli członkami poprzednie go rządu. Najpoważniejszą zmianą jest oddanie teki min. budżetu burmistrzowi miasta Reims, Marchandeau. Jak wiadomo, tekę tę w poprzednim gabinecie posiadał Gardey.

Kompletna lista gabinetu Chautemps przedstawia się w sposób następujący: Premjer, min. spraw wewn. Chautemps, sprawiedliwość: Rainaldy, min. spraw zagranicznych: Paul-Boncour, min. skarbu: Bonnet, min. budżetu: Marchandeau, min. wojny: Daladier, marynarka: Sarraut, min. lotnictwa: Pierre Cot, oświata de Monzie. roboty publiczne: Paganon, min. handlu: Eynac, min. rolnictwa: Queuille, min. pracy: Lamoureaux, kolonje: Dalimier, renty i emerytury: Ducos, telegraf i poczta: Mistler, hygjena: Israel, marynarka handlowa: Frot.

Paryż, 27 listopada.

Chautemps zamierzał utworzyć rząd, w którym byłyby reprezentowane wszystkie stronnictwa od neosocjalistów do lewicy republikańskiej.

Wobec tego jednakże, iż rokowania napotykały na nieprzewidziane trudności, Chautemps około północy wydał krótki komunikat, zawiadamiający, iż wobec niemożności stworzenia rządu, któryby jednoczył wszystkie wymienione ugrupowania, postanowił utworzyć gabinet, odpowiadający zasadom sformułowanym w apelu radykałów socjalnych do wszystkich republikanów. W wezwaniu tem, **GRUPA RADYKALNO-SOCJALNA WYSUWAŁA NA PIERWSZE MIEJSCE ZAGADNIENIA FINANSOWE I ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA KRAJU.**

W skład gabinetu Chautemps weszło 5 senatorów: Rainaldy, Paul-Boncour, Sarraut, Israel i Le Gorgeu.

Definitywny skład rządu został podany do wiadomości publicznej zbyt późno, by dzienniki mogły zaopatrzyć fakt ten w obszerniejsze komentarze.

„Echo de Paris" twierdzi, iż Chautemps będzie domagał się procedury nagłości dla projektów finansowych, w których również będzie mowa o redukcji uposażeń urzędniczych, ale w odmiennej formie, niż to przewidywał gabinet Daladier'a a następnie Sarraut.

Wielkie zwycięstwo list rządowych

w wyborach do samorządu na terenie Poznańskiego i Pomorza.-53 proc. mandatów otrzyma Bezpartyjny Blok

Warszawa, 27 listopada.

Wyniki wyborów do rad miejskich w 84 miastach (1248 mandatów województwa poznańskiego bez miasta Poznania (64 mandatów), przedstawiają się jak następuje: **lista nr. 1 Bezpart. Bloku uzyskała 621 mandatów, co stanowi 49,75 procent.** W r. 1929 Bezpart. Blok otrzymał w wyborach samorządowych 356 mandatów, czyli 24.08 proc. Stronnictwo Narodowe otrzymało obecnie 435 mandatów, N. P. R. 50 mandatów, P. P. S., 10 mandatów, Ch. D. 3 mandaty, Bezpartyjni 9 mandatów, Niemcy 33. — Do podziału w miejscowych blokach wyborczych 80 mandatów, różni 6, dzicy 1. — Razem 1248.

Wyniki wyborów w większych miastach przedstawiają się jak następuje:

W Bydgoszczy: lista nr. 1 Bezp. Bloku — 15 mandatów, Stron. Nar. 13 mandatów, Ch. D. i N. P. R. — łącznie 18 mandatów, Niemcy — 2 mandaty, razem 48 mandatów.

W Inowrocławiu: lista nr. 1 Bezp. Bloku — 11 mandatów, Stron. Nar. łącznie z Ch. D. — 14 mandatów, N. P. R. 7, razem 32 mandaty.

Po otrzymaniu i dodaniu wyników wyborów z m. Poznania (64 mandaty), ogólna ilość otrzymanych mandatów przez Bezp. Blok jeszcze wzrośnie, jak również wzrośnie i stosunek procentowy na korzyść tejże listy.

Warszawa, 27 listopada.

Według dotychczasowych prowizorycznych obliczeń, wyniki wyborów do rad miejskich na terenie woj. pomorskiego, przedstawiają się jak następuje:

Narodowo-Gospodarczy Blok (1) — 260 mandatów, Stronnictwo Narodowe 160 mandatów, N. P. R. 37 mandatów, P. P. S. 16 mandatów, Bezpartyjni — 8, Niemcy 20, Żydzi 1. Do podziału miejscowych bloków 16 mandatów. Razem 518 mandatów. Ogólna liczba mandatów na terenie woj. pomorskiego wynosi 582.

Z dotychczasowych wyników, które pozwalają już odtworzyć w przybliżeniu ogólny wyraz opinji społeczeństwa, uderza zdecydowane zwycięstwo listy nr. 1, zwłaszcza o ile porównamy obecne wyniki wyborów z ostatniemi wyborami z roku 1929. Wówczas Bezpartyjny Blok otrzymał 135 mandatów, Stron. Narodowe 221, Ch. D. 25, N. P. R. 238, Stron. Ludowe 19, P. P. S. 60, Bezpartyjni 29, Niemcy 71, razem 701 mandatów.

Dotychczasowe obliczenia wyników wyborów na terenie woj. poznańskiego przedstawiają się jak następuje: Bezpartyjny Blok otrzymał 563 mandaty, Stron. Narodowe 454, N. P. R. 49, P. P. S. 11, Niemcy 30. Do podziału w miejscowych blokach 68, razem więc znany jest wynik co do 1183 mandatów. — Ogólna liczba mandatów do rad miejskich na terenie woj. poznańskiego wynosi 1312.

Wybory w woj. poznańskiem przyniosły ogromny przyrost głosów Bezpartyjnego Bloku. W r. 1929 Bezpartyjny Blok na terenie woj. poznańskiego otrzymał 358 mandatów, Stron. Narodowe 507 N. P .R. 219, P. P. S. 65, Ch. D. 106, Str. Lud. 31, Bezpartyjni 33, Niemcy 92. — Ugrupowania wywrotowe 16.

Ogółem, na terenie b. zaboru Pruskiego Bezpartyjny Blok uzyskał 53 proc. mandatów.

LUBBE NIEDŁUGO POŻYJE.

Rozpaczliwy wygląd głównego oskarżonego w procesie lipskim.—Czy komunizm byłby opanował Niemcy?

Lipsk, 27 listopada.

W kołach dziennikarskich żywo komentowany jest dzisiejszy stan van der Lubbego, który **w ciągu całej rozprawy, zwisał bezwładnie na krześle.** — Kilkakrotnie z trudem próbował podnieść głowę, lecz nie zdołał tego uczynić. Dopiero pod koniec, dwukrotnie skierował błędne i dzikie spojrzenie w stronę trybunału, co wywołało zrozumiałą sensację wśród publiczności, która poraz pierwszy znalazła się na rozprawie.

SĄDZĄC Z ZEWNĘTRZNEGO WYGLĄDU, NIEWIELE MU JUŻ POZOSTAŁO DO ŻYCIA, gdyż jest mizerny, blady i nieco opuchnięty na twarzy.

Lipsk, 27 listopada.

Dziś, przybyła do Lipska w towarzystwie córki, matka Dymitrowa 70-letnia staruszka i od samego rana z niezwykłem zainteresowaniem śledzi rozprawę. Popołudniu, ma nastąpić spotkanie jej z synem w celi więziennej.

Lipsk, 27 listopada.

Korespondent PAT., dowiaduje się, że przewód sądowy procesu o podpalenie Reichstagu obejmuje około 7.400 stron pisma maszynowego. Każdy dzień przynosi dalszych 150 do 200 stronic. — W ciągu 43 posiedzeń, przesłuchano w charakterez świadków około 200 osób. Najczęstsze nagany otrzymywał Dymitrow, którego ogółem 5 razy usunięto z sali rozpraw.

Lipsk, 27 listopada.

Z dniem dzisiejszym, proces wchodzi w okres oczekiwany z naprężeniem, który wykazać ma niebezpieczeństwa dążeń światowego komunizmu dla ustroju państwa niemieckiego. Przesłuchanych na tę okoliczność będzie 37 świadków.

Van der Lubbe, który popadł znowu w całkowitą apatję, jest prawie nawpół przytomny. Siedzi ze zwieszoną w dół głową, zupełnie nie interesując się przebiegiem rozprawy.

Radca kryminalny Heller z Berlina, w obszernym, przygotowanym i odpowiednio wyreżyserowanym wywodzie daje szczegółowy obraz działalności międzynarodówki komunistycznej i niemieckiej K. P. D., cytując instrukcje i artykuły prasy, zarówno sowieckiej jak i niemieckiej oraz powołując się na wydarzenia polityczne ostatnich czasów. które zdaniem świadka, są niedwuznacznym dowodem antypaństwowych wystąpień komunistów, zagrażających całości Rzeszy. —

Lecz nietylko Rzesza niemiecka miała być objęta ogniwem rewolucji komunistycznej. **Komintern z takim samym rozmachem i na tej samej płaszczyźnie przygotowywał ją również w innych państwach.** Teror, strejki o podłożu socjalnem i politycznem i krwawe rozruchy uliczne, nie wyłączając mordów, ma być jedną z zasadniczych dróg przewrotu politycznego. Naczelne organizacje komunistyczne podżegały tłumy do zbrojnych wystąpień pod hasłem zdecydowanej walki przeciw ustrojowi kapitalistycznemu i zniszczenia narodowego socjalizmu, **z jednem naczelnem wskazaniem stworzenia w Niemczech na wzór Sowietów, „Niemieckiej Socjalistycznej Republiki Rad".** Im bardziej nieuniknione było zmartwychwstanie narodu niemieckiego, tem radykalniejsze były środki działąnia niemieckiej partji komunistycznej, która, bagatelizując krew, przelaną w walkach ulicznych przez współbraci, wzywała do zdecydowanej walki z faszyzmem dla ostatecznego zdobycia steru nawy państwowej.

Osobny rozdział Heller poświęca zjazdom partyjnym i namiętnej rzekomo rewolucyjności Torglera, który, zdaniem świadka, był jedną z najbardziej niebezpiecznych postaci niemieckiego ruchu komunistycznego, odpowiedzialną za wszystkie rzucane hasła przewrotu.

Dymitrow od czasu do czasu, rzuca w stronę trybunału ostre uwagi, powodujące dużą wesołość na sali.

Obrońca Torglera, dr. Sack podniósł wątpliwość co do celowości nużącej metody odczytywania raportów policyjnych które i tak nic nowego do sprawy nie wnoszą, mogą zaś przewlec proces o dalszych kilka tygodni. On sam, jako obrońca Torglera, rezygnuje również z dalszych świadków odwodowych.

W związku z tem, Torgler składa znamienne oświadczenie, w którem kategorycznie stwierdza, że w rzekomem zebraniu instruktorów politycznych w dniu 14 grudnia 1932 r. wogóle nie brał udziału i o jego odbyciu się nie wiedział. Sytuację podchwytuje obrońca Sack, domagając się stanowczo ujawnienia nazwiska osobnika, który złożył policji doniesienie w tej sprawie.

Świadek Heller opiera się początkowo życzeniu, co siłą faktu wywołuje konsternację na sali, lecz później, pod naciskiem nadprokuratora, wskazuje nazwisko konfidenta policji.

Trybunał ogłasza następnie uchwałę, utrzymującą nadal metodę zeznań Hellera, z tą jednak różnicą, że świadek winien wykluczyć powoływanie się na doniesienia osób trzecich, w danym wypadku konfidentów policyjnych.

Następują znów nużące i wysoce skomplikowane wywody Hellera, obejmujące całą litanję znanych powszechnie haseł politycznych niemieckiej partji komunistycznej, działalność jaczejek i kampanję prasową. Widownię ogarnia tak wielkie znużenie, że wiele osób drzemie. Wogóle był to jeden z najbardziej nudnych i nieciekawych dni procesu.

Uwagi godną jest jedynie cytata z protokularnego oświadczenia komunisty Drobika, który wobec policji w Chodzieżu zeznawać miał, iż termin zbrojnego przewrotu koła komunistyczne ustaliły na koniec lutego 1933 r.

Na tem zakończono rozprawę.

Obrady nad projektem reformy Konstytucji

pod przewodnictwem prezesa Sławka rozpoczną się w dniu jutrzejszym

Warszawa, 21 listopada.

(B) We środę, dnia 29 bm., rozpoczną się w Warszawie kilkudniowe obrady sejmowej i senackiej grupy konstytucyjnej klubu B. B. Obrady prowadzić będzie prezes Sławek, celem ich jeste ostateczne wykończenie projektu reformy konstytucji, przygotowanego przez wicemarszałka Cara.

Obrady grup konstytucyjnych klubu B. B. potrwają do 5 grudnia r. b., poczem po wznowieniu sesji sejmu, co ma nastąpić w dn. 11 grudnia r. b., zdecydowany będzie termin wniesienia do sejmu projektu konstytucyjnego.

Tekst projektu opublikowany będzie dopiero w dniu złożenia go marszałkowi d-rowi Świtalskiemu, a do tej chwili dane prezesowi Sławkowi przyrzeczenie obowiązuje wszystkich posłów i senatorów klubu B. B., biorących udziału w obradach konstytucyjnych, do utrzymania ścisłej tajemnicy.

CHCESZ mieć humor szampański — spożyj „HAZET" „BLOK MAROKAŃSKI"!

Zwolnienie aresztowanych w Gdańsku redaktorów

Jednego z nich uwięziono w Niemczech.

Gdańsk, 27 listopada.

Jak wiadomo, w związku ze skargą, wniesioną do wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku w sprawie zawieszenia organu centrowego „Danziger Landesztg." i socjalistycznego „Danziger Volksstimme" władze gdańskie zarządziły areszt ochronny nad naczelnym redaktorem pisma centrowego dr. Teitlem i dyrektorem tego wydawnictwa Kiljanem oraz nad dyrektorem „Danziger Volksstimme" Fookenem.

Po trzech tygodniach tego aresztu wypuszczono ich z wyjątkiem dr. Teipla na wolność. Dr. Teipel obywatel niemiecki i b. radca pruskiego ministerstwa spr. zagranicznych, **wydalony został do Malborka i tam natychmiast przez władze niemieckie aresztowany.**

Król Szwecji na obiedzie u posła polskiego.

Sztokholm, 27 listopada.

Poseł R. P. w Sztokholmie, min. Roman Gwadowski, wydał w dniu dzisiejszym obiad, na którym był obecny król Gustaw V, szereg osobistości ze sfer rządowych oraz towarzyskich stolicy.

Gwałty hitlerowców rumuńskich.

Rząd obiecuje zapewnić krajowi spokój.

Bukareszt, 27 listopada.

Z szeregu miejscowości donoszą o gwałtach, dokonywanych przez agentów skrajnej organizacji prawicowej „Żelaznej Gwardji".

W miasteczku Eskibaba, w Dobrudży w czasie starcia z przeciwnikami politycznymi członkowie „Żelaznej Gwardji" dali szereg strzałów, raniąc burmistrza, sekretarza rady miejskiej i sześciu chłopów.

W Jassach, 50-ciu członków „Żelaznej Gwardji" zabarykadowało się w siedzibie organizacji, którą otoczono kordonem policji i żandarmerji.

Podsekretarz stanu spraw wewnętrznych oświadczył. że rząd zapewni spokój, wszelkiemi, będącemi w jego dyspozycji środkami.

Demonstracyjny strejk Arabów.

Londyn, 27 listopada.

Z Jerozolimy donoszą, że w związku z rozpoczynającym się jutro procesem przeciwko arabom, oskarżonym o wywołanie zaburzeń w połowie października, egzekutywa arabska ogłosiła na jutro i pojutrze strejk generalny na znak protestu.

Napad na express transsyberyjski.

Walka wojsk japońskich z bandytami.

Charbin, 27 listopada.

Według ostatnich doniesień w czasie zaatakowania przez bandytów pociągu transyberyjskiego 10-ciu podróżnych odniosło ciężkie rany. Pozostali cudem tylko uniknęli katastrofy. Przybyły wkrótce na miejsce wypadku oddziały wojsk japońskich stoczyły z bandytami zaciętą walkę, w czasie której czterech żołnierzy zostało zabitych a 8-u odniosło rany. Bandyci zmuszeni byli do cofnięcia się i pozostawienia zatrzymanych podróżnych.

Poco Mussolini zaprasza Litwinowa.

Paryż, 27 listopada.

Saint Brice pisze w „Journal", że jedną z głównych przyczyn zaproszenia Litwinowa do Rzymu jest chęć Mussoliniego dowiedzenia się, czy Rosja sowiecka uzyskała w Ameryce krdyty, które mogłyby być użyte na zapłacenie pretensyj wierzycieli włoskich.

Aresztowanie adwokata

Oskarżonego o przywłaszczenie depozytu.

Warszawa, 27 listopada.

Z polecenie prokuratora przy sądzie okręgowym został aresztowany adwokat Jerzy Władysław Eborowicz (Marszałkowska 48).

Jak się dowiadujemy, aresztowanie adwokata Eborowicza nastąpiło na skutek skargi, złożonej do prokuratora przez Piotra Grzyba z Grodziska Mazowieckiego. W skardze tej Grzyb oskarża adwokata o przywłaszczenie depozytu na sumę 1356 zł.

Adwokata Eborowicza osadzono w więzieniu przy ul. Dzielnej. Dalsze dochodzenie w toku.

Protest posła niemieckiego w Szwajcarji.

Berlin, 27 listopada.

Donoszą z Bazylei, że poseł niemiecki w Bernie von Teizscaecker zaprotestował wobec prezydenta Rady Związkowej p. Motty, jako kierownika departamentu politycznego, przeciwko obrażającym prezydenta Hindenburga oraz kanclerza Hitlera artykułów, które ukazały się w jednej z gazet niemiecko - szwajcarskich.

„Prawo Lyncha".

Samosąd tłumu nad dwoma więźniami.

Nowy Jork, 27 listopada.

W San Jose w Kalifornji tłum zlinczował dwuch więźniów, podejrzanych o uprowadzenie syna bogatego miejscowego kupca. Zwłoki porwanego chłopca niedawno znaleziono w okolicy.

Policja była zupełnie bezsilna wobec postawy rozwścieczonego tłumu, który powiesił obu więźniów na drzewie w pobliżu więzienia.

Matki! Zapisujcie niemowlęta do „Kropli Mleka"!

Strejk na największem targowisku świata.

Chicago, 27 listopada.

Na tutejszem targowisku bydła największem na świecie, wybuchł strejk, który objął 7 tys. robotników, domagających się przywrócenia płac z roku 1929. Pomiędzy strejkującymi a policją doszło do starcia.

30 osób ofiarą wybuchu butli z tlenem.

Lyon, 27 listopada.

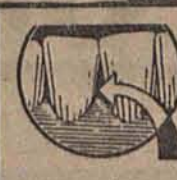
Dziś popołudniu, w garażu jednej z większych firm samochodowych nastąpił gwałtowny wybuch butli z tlenem. — 50 osób odniosło lekkie obrażenia. Szkody są stosunkowo nieznaczne.



Oto, jak dziecko Twoje powinno pielęgnować zęby . . .

Racjonalne pielęgnowanie zębów i jamy ustnej jest szczególnie u dzieci niezmiernie ważne, dlatego też powinna Pani uważać, by dziecko Jej czyściło zęby regularnie pastą Colgate. Pasta ta usuwa gruntownie resztki jedzenia z najdrobniejszych nawet szczelin i zakamarków między zębami, do których szczoteczka dotrzeć nie może. Ponadto nadaje zębom nieskazitelną białość. Dzieci chętnie używają tej pasty, zachwycają się bowiem doskonałym jej smakiem i aromatem, które dają tak świeży i czysty oddech.

Colgate-Palmolive Sp. z o. o.



Nieczysty oddech pochodzi często z pozostałych między zębami resztek jedzenia. Colgate zapobiega temu gruntownie.

Zł. 2.- i Zł. 1.-



Wyrób polski

Wymawiać: Kolget

Austrja pogodzi się z Niemcami.

Mowy Dollfussa i b. wicekanclerza Winklera — pierwszemi jaskółkami zgody. — Niemiecki komunikat urzędowy o zajściach granicznych wręcz przeczy austrjackiemu komunikatowi.

Wiedeń, 27 listopada.

W Amsterdamie wygłosił wczoraj kanclerz Dolfuss mowę, w której m. in. poruszył sprawę stosunków austrjacko-niemieckich.

Można mi wierzyć — powiedział kanclerz, że **nie jest moją winą, iż stosunek Austrji do Niemiec ukształtował się tak niepomyślnie. Musieliśmy jednak być nieubłagani i twardzi, gdyż szło tu o obronę naszej niepodległości.**

Włościanie zrozumieją to najlepiej. **Jeśli brat mój posiada dużo gruntu, a ja mało, to jednakże będę wolał siedzieć na swojem, jako wolny chłop, a nie pójdę za parobka do brata.** Zdołamy utrzymać wolność i niepodległość naszej ojczyzny. Sytuacja jest obecnie o wiele pomyślniejsza i bardziej zrównoważona. Z największem przekonaniem wołam do tych, którzy podburzają i grożą: porzućcie wszystkie nadzieje.

Krążą dzisiaj różne pogłoski o końcowych rokowaniach. Osobistości nieodpowiedzialne usiłują otoczyć się fałszywym nimbem i wywołać wrażenie jakoby były odpowiedniemi i powołanymi pośrednikami.

Usługi takich pośredników odrzucałem zawsze i nadal będę odrzucał. Mówiłem zawsze i wszędzie: Utrzymamy Austrję, jako państwo niezależne, które nie ścierpi żadnego mieszania się w jego stosunki wewnętrzne. Pod temi warunkami oświadczałem zawsze gotowość do wyjaśnienia nieporozumień.

Wiedeń, 27 listopada.

B. wicekanclerz, przywódca Zw. Chłopskiego inż. Winkler wygłosił w Villach mowę, w której m. in. oświadczył: — Nie jesteśmy zamaskowanymi narodowymi socjalistami: odrzucamy idee narodowo-socjalistycznych. Chcemy pokoju ze wszystkimi sąsiadami a w pierwszej linji z Niemcami. Sądzę, że pokój taki możliwy jest bez wyrzeczenia się ze strony Austrji dotychczasowych podstaw wewnętrzno-politycznych. Jest mojem przekonaniem, że dojdziemy wkrótce do normalnych stosunków z Niemcami.

Dzienniki poniedziałkowe komentując mowę inż. Winklera sądzą, iż związek chłopski wstąpi znów do rządu i że niemieccy narodowi socjaliści zmienią swą dotychczasową taktykę wobec Austrji.

Wiedeń, 27 listopada.

Z powodu wczorajszym mów kanclerza Dollfussa i b. wicekanclerza Winklera snuje dziś prasa wiedeńska daleko idące kombinacje na temat dalszego ukształtowania się stosunków austrjacko-niemieckich i rekonstrukcji gabinetu Dollfussa.

Dzienniki zaznaczają, że kanclerz Dollfuss w mowie swej sprecyzował warunki, na których podstawie byłby gotów do załagodzenia konfliktu austrjacko-niemieckiego. **Warunkami temi byłoby zaprzestanie mieszania się 3-ej Rzeszy do stosunków wewnętrznych Austrji i uznanie niepodległości Austrji.**

Bardziej optymistyczna była mowa b. wicekanclerza Winklera. Przywódca związku chłopskiego oświadczył że **normalizacja stosunków austrjacko-niemieckich nastąpi prędzej, niż niejedni przypuszczają.**

Berlin, 27 listopada.

Urzędowy komunikat o rezultatach dochodzeń w sprawie wypadku na granicy austrjackiej, stwierdza, że w dniu 23-go b. m. oddział 23-ch żołnierzy niemieckich bez broni w cywilnych kostjumach narciarskich, po wdarciu się na Eckalpenkogel ze strony niemieckiej, zbliżał się ku linji granicznej. W tej chwili ze strony Scharwandkogel padło 5 strzałów, od których jeden z żołnierzy niemieckich, oddalony o 16 mtr. od granicy, zabity został na terytorjum niemieckiem.

Z pozostałych na śniegu śladów krwi i odcisków stóp można było ustalić, że cały oddział w chwili otwarcia ognia znajdował się po stronie niemieckiej. Pozatem jeden z żandarmów austrjackich stwierdził, że oddział niemiecki ani na chwilę nie przekroczył granicy. Trzej członkowie austrjackiej Heimwehry, którzy ostrzeliwali żołnierzy niemieckich, znajdowali się w dn. 23-go listopada poraz pierwszy w tej okolicy bez asysty żandarmerji austrjackiej. Przy przenoszeniu trupa ze strony austrjackiej dały się słyszeć okrzyki: **„Precz z hitlerowcami, niech żyje Dollfuss"**, które wskazują wyraźnie, że strzały spowodowane były rozagitowaniem politycznem członków Heimwehry.

Wczoraj b. poseł Patek został uwięziony

Tegoż dnia otrzymał jeszcze jeden wyrok.

Wadowice, 27 listopada.

Sąd grodzki w Wadowicach po przeprowadzonej rozprawie, ogłosił wczoraj wyrok w procesie przywódców Stronnictwa Ludowego, którzy w październiku roku b. w związku z organizowaniem strejku rolnego na terenie pow. wadowickiego, rozszerzali znieważające władze publiczne i urzędy ulotki o treści fałszywej, mogące wywołać niepokój publiczny. Dr. Józef Putek, skazany został na 6 miesięcy aresztu i 100 zł. grzywny. Pozostali oskarżeni w liczbie 5-ciu, na 6 miesięcy aresztu każdy i 50 złotych grzywny. Oskarżonej, Marji Garlacz, kara została zawieszona.

Wadowice, 27 listopada.

W dniu wczorajszym, o godz. 18-tej upłynął termin dobrowolnego zgłoszenia się do więzienia dr. Józefa Putka, skazanego w procesie brzeskim na 3 lata więzienia. Ponieważ dr. Putek nie stawił się do więzienia w tym terminie, policja w Wadowicach aresztowała go o godzinie 18.30 i odstawiła do więzienia.

Bankiet handlarzy żywym towarem

przerwało zjawienie się policji.

Buenos Aires, 27 listopada.

Na skutek poufnego doniesienia o wielkiem zebraniu handlarzy żywym towarem, sędzia śledczy w mieście La Plata wydał władzom bezpieczeństwa polecenie otoczenia willi, będącej własnością Symena Czerniaka i aresztowania znajdujących się tam osób.

Policja wtargnęła do willi w chwili, kiedy odbywało się tam wielkie przyjęcie, w którem brało udział przeszło 200 osób. Na widok policji wszyscy obecni rzucili się do ucieczki, zdołano jednak aresztować 62 osoby.

Jak wykazały przeprowadzone dochodzenia, wszyscy aresztowani są znanymi na terenie Argentyny handlarzami żywym towarem. Wśród nich znajduje się kilkunastu członków zbrodniczego stowarzyszenia „Zw. Migdal", rozwiązanego swego czasu przez władze sądowe, którzy zostali wydaleni z granic kraju, zdołali jednak zmylić czujność władz bezpieczeństwa i powrócili ponownie do Argentyny.

Wszyscy aresztowani zostali przekazani władzom sądowo-śledczym.

Warszawa, 27 listopada.

Wczoraj wieczorem, wyjechało z Warszawy, na stały pobyt do Palestyny 200 żydów.

Emigranci żydowscy jadą via Constanza okrętem polskim „Polonia".

Ekscesy studentów węgierskich nie ustają

Uniwersytety w Budapeszcie i Debreczynie zostały zamknięte.

Budapeszt, 27 listopada.

W uniwersytecie tutejszym, doszło dziś do wielkich demonstracyj antyżydowskich. Studenci wydziału filozoficznego, zażądali rozmowy z dziekanem, a gdy ten odmówił im, wyłamali drzwi i wtargnęli do dziekanatu. Dziekan wezwał pomocy policji, która poraz pierwszy wkroczyła do gmachu uniwersytetu. Studenci stawili gwałtowny opór, tak że wywiązała się formalna bitwa. Dopiero po dłuższym czasie policja zdołała opróżnić uniwersytet i sąsiednie ulice. Gmach uniwersytetu otoczyły kordony policji. W czasie starcia jeden student został ciężko ranny, a kilkunastu poważnie poturbowanych.

W klinikach uniwersyteckich również doszło do demonstracyj, przyczem manifestanci usuwali studentów-żydów. — W związku z temi zajściami, rektor zarządził zamknięcie uniwersytetu do dnia 2 grudnia.

Ministerstwo oświaty ogłosiło, iż w wypadku powtórzenia się demonstracyj, uniwersytet będzie zamknięty do końca semestru i słuchacze stracą cały semestr. Uniwersytet w Debreczynie został również zamknięty do dnia 2-go grudnia.

Budapeszt, 27 listopada.

Powstała tu trzecia z rzędu na Węgrzech partja narodowo-socjalistyczna, która wydała odezwę, wyrażającą najgorętsze sympatje i oddanie Hitlerowi, a jednocześnie żądającą zwrotu przez Hitlera Burgenlandu Węgrom.

Zniżka franka, zwyżka dolara.

Nastroje na giełdzie londyńskiej.

Londyn, 27 listopada.

Na giełdzie londyńskiej kursowały dziś stanowcze pogłoski, że w ciągu najbliższych kilku dni, należy spodziewać się obniżenia kursu franka w stosunku do funta do 90 fr. za funt. Pod wrażeniem tych pogłosek, kurs franka kształtował się dziś zniżkowo i przy końcu giełdy, wyniósł 84,5 fr. za funta.

Ewentualne obniżenie franka do 90 fr. za funta, komentowane jest w City londyńskiej jako platforma, na której rząd francuski zgodziłby się znieść 15 procentowy dodatek celny wobec towarów pochodzenia brytyjskiego. — Francuski minister handlu Laurent Eynac ma przybyć we czwartek do Londynu dla rokowań w tej sprawie.

Dolar natomiast ukształtował się dziś w dalszym ciągu zwyżkowo. Cena złota nie uległa w Ameryce znowu żadnej zmianie. **Bank Angielski nadal skupował dolary.** Kurs dolara z 5.24 i pół rano, doszedł do kursu 5.04 i pół popołudniu, przy zamknięciu giełdy, wyniósł 5.11 i pół. W City londyńskiej panuje już dziś powszechne przekonanie, że dolar znajduje się na drodze do faktycznej stabilizacji ogólnej na podstawie ustanawianej ceny złota.

„LUNA" Dziś premjera!
Początek o 4-ej w sob. i niedz. o g. 12-ej.

„W POGONI za KSIĘŻYCEM"
w rol. gł. Douglas Fairbanks, Bebe Daniels.
Nadprogram: WIOSNA PTAKÓW. Kolorowa groteska rysunkowa.

Centrala fałszerzy lekarstw w Poznaniu

„Argo" zatrudniała olbrzymią ilość osób. Falsyfikaty rozpowszechniano we wszystkich krajach europejskich, w Ameryce i Afryce.— Właściciel przedsiębiorstwa usiłował podpalić laboratorjum

Jak wykryto gigantyczną aferę niebezpiecznych trucicieli

Poznań, 27 listopada.

Donosiliśmy już w części nakładu o wykryciu w Poznaniu szajki fałszerzy specyfików i lekarstw, wyrabianych przez wytwórnię chemiczną „Argo".

Jak donosiliśmy, firma ta wyrabiała nielegalnie lekarstwa i specyfiki farmaceutyczne, które sprzedawali w całej Polsce liczni agenci. W związku z wykryciem afery **aresztowany został właściciel firmy „Argo" Mieczysław Rychlicki, jego narzeczona Marja Rzewowska, Kazimierz Bukowiecki i służąca Rychlickich Pelagja Brynk.**

Ojca Rychlickiego zwolniono z aresztu z uwagi na jego podeszły wiek.

Jak się dowiadujemy, w chwili wejścia straży granicznej do laboratorjum, Rychlicki wraz z Bukowieckim poczęli stawiać opór bierny, po chwili zaś **wzniecili pożar, chcąc w ten sposób spowodować przerwanie rewizji, by usunąć dowody swych przestępstw.** Jak się okazało, podpalenia dokonała **służąca Brynk, która zapaliła snop słomy.**

Przeprowadzona rewizja dała rewelacyjne wyniki, albowiem znaleziono moc nielegalnych specyfików farmaceutycznych, oraz stwierdzono, iż **Rychlicki trudnił się przemycaniem towarów z Gdańska, nielegalnym wyrobem lekarstwa i specyfików farmaceutycznych jakoteż rozpowszechnianiem tychże, nielegalnym handlem surowicy przeciwróżycowej i fałszowaniem jej, przelewaniem do mniejszych buteleк, na których naklejone były etykiety niemieckie z zaznaczeniem, że surowica została przez odnośne czynniki państwowe skontrolowana, dalej, że posiadał bez zezwolenia środki odurzające, jak eter, opium, morfinę itp.** Pozatem zarzuca się Rychlickiemu posiadanie na składzie narzędzi zapobiegających ciąży, jakoteż brak odpowiednich świadectw handlowych i przemysłowych.

Z zajętej konrespondencji ustalono, że Rychlicki zatrudniał **750 agentów na terenie całej Polski, z których każdy miał około 50 do 60 subagentów, razem więc pracowało dla firmy około 45 000 osób.**

W celu rozsprzedaży swoich sfałszowanych specyfików Rychlicki prowadził konrespondencję z wszystkiemi **dosłownie krajami Europy, niektóremi państwami Ameryki Południowej oraz Afryki.**

Afera zatacza coraz szersze kręgi, przyczem niewykluczone są dalsze aresztowania. Równocześnie kompetentne władze przeprowadzają ścisłą analizę zajętych „Specyfików", albowiem użycie ich przez nabywców może wywołać poważne następstwa. **Zła naprzykład surowica przeciwróżycowa może spowodować powszechną zarazę wśród bydła.**

Z tych względów należy przestrzec wszystkich nabywców wspomnianej surowicy, by powstrzymali się przed jej użyciem aż do wyniku dochodzeń. Każdego spotkanego agenta firmy „Argo" należy oddać w ręce policji.

Katastrofalny wybuch.



W Tiverton (USA), wydarzyła się olbrzymia eksplozja napełnionego olejem tanku, która pociągnęła za sobą 3 ofiary w ludziach. Dwudziestu kilku robotników odniosło ciężkie obrażenia. — Wielkie chmury dymu, wydobywające się z płonącego tanku, widoczne były ze znacznej odległości.

Andrzej Karewicz!!
GWIAZDOR
POLSKI IVAN PETROWITCH
WKRÓTCE?

LEKARZ-DENTYSTA
F. Kopciowska
Gdańska 37
tel. 232-55,
przyjmuje od 9—3,
w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w.
przy Górnym Rynku.

IRENA DARLICZÓWNA!!
SZAMPAŃSKA—PIEŚNIARKA
WKRÓTCE?

Wpłać trzecią ratę Pożyczki Narodowej.

Sekwestrujący wierzyciel Shaw.

Bernard Shaw. Przygody czarnej dziewczyny w poszukiwaniu Boga. Powieść. Z upoważnienia autora przełożył Florjan Sobieniowski. Warszawa 1933. Towarzystwo Wydawnicze „Rój". Str. 211.

Shaw jest najwybitniejszym przedstawicielem pokolenia, które, niezadowolone z panujących wartości religijnych, moralnych, naukowych i artystycznych, uczyniło człowieka miarą wszystkich rzeczy i zrezygnowawszy ze wszystkich miłych złud i fikcyj, zadomowiło się nadobre na ziemi, tworząc z niej bazę swej walki z wszelką nadziemskością.

W swej książce, którą autor niesłusznie nazwał powieścią, gdyż jest ona raczej powiastką filozoficzna w guście Woltera, uzupełnioną przez traktat wolnomyślicielski, Shaw analizuje pojęcia bóstw i tej kultury, która oparta jest na ich kulcie. Czarna dziewczyna symbolicznie i faktycznie goła, jak to jest zwyczajem czarnych dziewczyn afrykańskich uzbrojona tylko w prymitywną maczużkę, będącą symbolem zdrowego pierwotnego rozumu, idzie na poszukiwanie boga i nie znajduje go, a raczej znajduje różnych bogów, którzy nie mogą zadowolić ani jej, ani jej ojca duchowego, — Shawa.

Jako kontynuator Fryderyka Nietzschego Shaw jest odkrywcą potęgi komunału i wielkiej siły pedagogicznej, tkwiącej w paradoksie. Trzeba było genjalnej intuicji, aby dostrzec, że dość wziąć poważnie te wszystkie schematy, jakie wytworzyła kultura współczesna, aby się pokazało, iż poza temi schematami niema nic. W sposób sobie właściwy umiał on wykazać, że najbardziej konserwatywne społeczeństwo europejskie, czyli naród angielski, jest społeczeństwem najbardziej rewolucyjnem, gdyż w konstytucji swojej stworzyło sobie narzędzie permanentnej rewolucji i wyborcy przy pomocy kartek wyborczych mogą obalić nietylko istniejący rząd, ale i istniejący ustrój. W tysiącach takich paradoksów tkwi tyleż prawd, które olśniewają współczesnego człowieka wychowanego w atmosferze zgoła innego rozumienia tych samych słów i tych samych pojęć.

W książce swojej o czarnej dziewczynie Shaw analizuje współczesne pojęcia religijne i dochodzi do wniosków takich samych, jak Spengler, mianowicie, iż wszyscy bogowie są tak samo niedoskonali, jak ich twórca — człowiek. W swojej powiastce filozoficznej Shaw posunął się jednak o tyle dalej od Woltera, autora podobnych powiastek, iż nie czyni wyjątków dla żadnych bogów i dla żadnych systematów teologicznych. Wszystkie one są dla niego podobne do siebie i różnią się jedynie w szczegółach bardzo podrzędnych.

Czarna dziewczyna nie znajduje poszukiwanego boga, ale dostaje się wkońcu do domu starego pana o fizjognomi Woltera i tu znajduje nie boga, ale Irlandczyka, który pracuje w ogrodzie owego starego pana i podobny jest do Shawa jak dwie krople wody. Czarna dziewczyna upodobała sobie w Irlandczyku i postanowiła stać się jego żoną; Irlandczyk wystraszony ucieka przed nią, ale zostaje przytrzymany i czyni to, czego chce czarna kobieta. „Ce que la femme veut, dieu le veut" (czego chce kobieta, tego chce bóg) — zdaje się mówić ta przygoda. Gdy czarnej kobiecie rodzą się dzieci, przestaje myśleć o szukaniu boga i powiada sobie, że choćby go może znalazła, to jeszcze nie wiadomo, czy dogadałaby się z nim na temat rzeczy, które ją interesują.

I tu kończy się powieść, a zaczyna się traktat Shawa, który już nie po powieściowemu, ale zgoła racjonalistycznie roztrząsa zasadnicze myśli swojej książki. Dlaczego na poszukiwanie boga wybrał czarną dziewczynę, a nie białą? Dlatego, że biała dziewczyna ma w głowie taki chaos, iż nigdy nie zdobyłaby się na taką odwagę myślenia, na jaką zdobywa się zdrowa młoda afrykanka, nie zepsuta jeszcze przez fikcje kulturalne.

— Dzisiejszy człowiek wykształcony — powiada Shaw w swej powieści — posiada umysł, który można porównać tylko do składu, gdzie najnowsze i najcenniejsze nabytki rzuca się w nieładzie na sam szczyt stosu zużytych łachów i bezwartościowych rupieci z muzealnego lamusa. Taki magazyn znajduje się w stanie bankructwa; właścicielami jego są między innymi William Zdobywca i Henryk VII, Mojżesz i Jezus, św. Augustyn i sir Izaak Newton, Kalwin i Wesley, królowa Wiktorja i H. G. Wells. Zaś sekwestrującymi wierzycielami są Karol Marx Einstein i jakiś tuzin ludzi mniej więcej takich jak Stuart Mill i moja osoba. Żaden umysł nie może działać rozsądnie w takim bałaganie...

Chodzi więc o to, aby zlikwidować ten bałagan i zaprowadzić jaki taki porządek. Są to te same mniej więcej myśli, które wypowiedział Paul Valery w swojej głośnej rozprawie o kryzysie ducha. Rzecz wyjątkowo ciekawa i ważna, iż tego rodzaju rozprawy są chciwie chwytane przez tysiące czytelników. To znaczy, że Shaw trafia w sedno rzeczy i że sam będąc sekwestratorem olbrzymiej masy upadłości, znajduje poparcie w miljonowych rzeszach, w których imieniu spełnia czynności likwidacyjne. To już nie jest czysta literatura, ale jest to twórcze dzieło, przeobrażające cały nasz świat.

Shaw powiada, że nie można przyjmować nowych idei bez uprzedniego usunięcia starych, bo pojemność umysłu jest ograniczona. I dlatego wysłał czarną dziewczynę na poszukiwanie boga, aby pokazać, że zdrowy rozum uzbrojony prostą maczużką logiki, po daremnem poszukiwaniu bóstwa, natknie się na rozsądnego człowieka, z którym można płodzić zdrowe i rozsądne potomstwo. Wielkie powodzenie Shawa jest w tem, że nigdy nie zadawalał się sukcesem literackim. Sięgał po władzę i jest jednym z największych władców.

PAWEŁ HULKA - LASKOWSKI

KRONIKA

Listopad 28 WTOREK

Dziś Manswerta B. M.
Jutro Saturnina

Wschód słońca	7.16
Zachód słońca	15.32
Wschód księżyca	13.47
Zachód księżyca	3.48
Długość dnia	8,44
Ubyło dnia	13,15

Odezwa bibljotekarzy

z okazji Tygodnia Książki.

W szeregu wezwań, jakie wystosują do społeczeństwa różne instytucje kulturalno - oświatowe, biorące udział w organizacji „Tygodnia Książki", — także bibljotekarze łódzcy zwracają się z gorącym apelem do licznych rzesz czytelników w naszem mieście, aby, podczas „Tygodnia Książki", zechcieli **przejrzeć swoje księgozbiory prywatne i zwrócić bibljotekom książki wypożyczone.**

Badania statystyczne w łódzkich bibljotekach publicznych wykazują, że tylko dwie trzecie czytających nie przekracza terminu na jaki bibljoteka książki im wydała, zaś jedna trzecia czytelników stale zwleka z oddawaniem książek, które przetrzymuje po kilka miesięcy, a nawet po kilka lat.

Ten nonszalancki stosunek czytelników do bibljotek sprawia, że bibljotekarz nie może należycie wywiązać się ze swego obowiązku udostępnienia książki najszerszym warstwom czytelników, a prócz tego książka nie jest należycie wyzyskaną gdy leży bez użytku w prywatnej bibljotece czytelnika. Rewersy, jakie czytelnicy podpisują przy wypożyczaniu książek, są znamiennym dowodem jak ogół czytelników nie szanuje własnych zobowiązań. Prosząc o książkę, każdy z czytelników przyrzeka solennie najdalej po tygodniu książkę zwrócić. Tymczasem przechodzą tygodnie i miesiące i dopiero bezpośrednie zwrócenie się bibljotekarza do mieszkania czytelnika odnosi względny skutek. Czasem bowiem czytelnik w międzyczasie książkę sprzedał, lub też komuś pożyczył, albo wyjechał z miasta i książki zapomniał oddać.

Pamiętajcie więc czytelnicy, że przy-najmniej z okazji „Tygodnia Książki" należy **przypomnieć sobie skąd się książkę wypożyczyło i, nie zwlekając, zwrócić ją właściwej bibljotece.**

Spis poborowych.

W dniu dzisiejszym i następnych do 30 b. m. włącznie winni się stawić w biurze wojskowo-policyjnem zarządu m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165, do rejestracji poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie m. Łodzi, którzy z przyczyn bardzo ważnych nie dopełnili obowiązku we właściwym dla nich czasie.

Dodatkowa komisja poborowa.

W dniu dzisiejszym o godzinie 8-ej rano w lokalu biura wojskowo-policyjnego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź - Miast II.

Na dodatkową komisję poborową winni się zgłosić poborowi rocznika 1912 i starszych, którzy nie stawali dotychczas do przeglądu przed żadną komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 12, 13, i 14 komisarjatów P.P. i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Varieté Dancing
„Tabarin"
NARUTOWICZA 20. Tel. 154-60, 150-66
OSTATNIE DNI PROGRAMU.
W piatek, 1 grudnia r. b. premiera całkowitej rewelacyjnej zmiany programu
Dziś i codziennie od godz. 5 po pol. do rana bez przerwy
DANCING
WYSTĘPY ARTYSTYCZNE.
Orkiestra „THE WEINROTH-BAND"
2 ORKIESTRY. FIVE kons. 80 gr. z obsł.
GABINETY. 2 PARKIETY DO TAŃCA. CENY NISKIE.
Dziś wtorek „NOC NIESPODZIANEK"

Po raz 3-ci spełnimy obowiązek

wpłacając ratę Pożyczki Narodowej.—Konkretny dowód uświadomienia obywatelskiego.

Ucichło w rozmowach prywatnych i zeszło ze szpalt prasy owo przeolbrzymie zainteresowanie, jakie w najszerszych warstwach społeczeństwa obudziła subskrypcja Pożyczki Narodowej. Zainteresowanie to było bardzo uzasadnione: pod koniec czwartego roku światowego kryzysu gospodarczego, wobec bardzo dojmujących następstw tego kryzysu dla każdego niemal obywatela państwa, dla rolnika i mieszczanina, robotnika i urzędnika, rzemieślnika i kupca — **rząd zaapelował do społeczeństwa o pomoc, by nie dopuścić do zachwiania równowagi budżetu państwowego.**

Dziś, po niebywałym sukcesie Pożyczki, oddaniu przez społeczeństwo do dyspozycji rządu 338 milionów złotych zamiast 120-tu — stajemy wobec faktu, którego waga jednak jest dostatecznie wielka, by mu stale poświęcać uwagę.

Przypomnijmy więc sobie ów powszechny zapał i tę potężną erupcję uczuć patrjotycznych, ujawnionych przez społeczeństwo w odpowiedzi na apel rządu; przypomnijmy sobie ową **wzruszającą solidarność, z jaką cała społeczność stanęła przy okienkach P. K. O., banków, instytucyj kredytowych, by godnie odpowiedzieć na ten apel;** przypomnijmy sobie wreszcie, jak wielokrotnem i donośnem echem odbił sie zagranicą potężny sukces Pożyczki. A sukces ten był przecież wraz z całym szeregiem innych: jak **utrzymanie niewzruszonej waluty naszej, jak aktywność naszego bilansu handlowego, jak piękne rezultaty naszej aktywności w dziedzinie polityka zagranicznej** — jeszcze jednym czynnkiem, działającym na **niezaprzeczalny** wzrost **powagi imienia** polskiego świecie..

Od tego momentu, od tego faktu i tego dowodu tężyzny, jaki stanowił wynik sukskrypcji — upłynęły dwa miesiące. I dwa razy już obywatele państwa dowiedli, że **Pożyczka Narodowa była nietylko wielkim aktem gospodarczym, lecz również potężnym sprawdzianem przekształcenia psychiki narodowej, egzaminem naszej zdolności do wysiłku trwałego i konsekwentnego.**

W dniach najbliższych **po raz trzeci spełnią obywatele obowiązek,** dobrowolnie na siebie przyjęty — **wpłacą trzecią ratę Pożyczki.**

Trzeba, abyśmy sobie **wszyscy w** kraju zdali sprawę i jasno sobie uświadomili: kiedy we wrześniu po raz pierwszy stanął obywatel przy okienku kasy instytucji finansowej, pobudzony ambicją i uczuciem patrjotycznem — panował taki nastrój ogólny, iż położenie podpisu na arkuszu subskrypcyjnym było wewnętrzną potrzebą zamanifestowania solidarności społecznej i uzewnętrznienia zbiorowej woli narodu.

Ale dopiero każda następna wpłacona rata mówi o poczuciu obowiązku, jest konkretnym dowodem i sprawdzianem owego głębokiego nurtu wspólnej odpowiedzialności za losy i dobro państwa, jaki przepływa nasze społeczeństwo, a każdy obywatel ma możność indywidualnie wykazać.

I dopiero ostatnia rata Pożyczki Narodowej, wpłacona przez subskrybenta stanowi dokument, stwierdzający nietylko jego hart duchowy, ale również i dojrzałość obywatelską.

Ten dopiero dokument stanie się miernikiem dojrzałości obywatelskiej całego społeczeństwa.

Pies zagryzł staruszkę.

Straszny wypadek zdarzył się pod Łodzią.

(g) W Radogoszczu wydarzył się onegdaj wstrząsający wypadek.

Jednego z domków pilnował bardzo duży i bardzo ostry pies rasy wilczej. Piec znał wszystkich domowników i odnosił się do nich jak najprzyjaźniej, nie bacząc na to, że siał postrach śród sąsiadów.

Onegdaj, gdy przez jakiś czas w mieszkaniu została sama 84-letnia matka właściciela

pies urwał się z łańcucha.

Staruszka, nie wiele zastanawiając się, wyszła z domu i zbliżyła się do psa. Po chwili wiodła go na resztce łańcucha w stronę budy, by go ponownie uwiązać.

W drodze ku budzie w psie jakby nagle obudziła się bestja. Szarpnął łbem, jednym rzutem potężnego cielska

obalił staruszkę i zatopił kły w gardle nieszczęśliwej sędziwej kobiety.

Na przeraźliwy krzyk, staruszki przybiegło kilka osób, ale pies, ku zgrozie wszystkich, sta nad ociekającą krwią i coraz słabiej jęczącą kobietą i nikogo nie dopuszczał.

Przerażeni sąsiedzi

wezwali policję.

Na miejsce przybył komendant posterunku w Radogoszczu. Pies rzucił się na policjanta, tak iż musiał on w obronie własnej strzelić do psa, który padł tuż koło trupa swej rozszarpanej ofiary.

Władze prowadzą w tej sprawie dochodzenie. Niezawodnie dokonane zostaną odpowiednie próby, celem stwierdzenia, czy pies nie był wściekły w chwili, gdy zagryzł na śmierć sędziwą staruszkę, z której rąk często otrzymywał pożywienie.

Tajemnica domu przy ul. Leszno 40.

Lokatorzy łudzili się, że będą współwłaścicielami pięknej kamienicy.—Skończyło się skandalem i brakiem dachu nad głową.

W dniu wczorajszym do redakcji naszej zgłosiło się kilku członków spółdzielni mieszkaniowej „Naprzód", (Leszno 40), którzy złożyli pismo, zaopatrzone w 16 podpisów członków tejże spółdzielni, zawierające szereg zarzutów pod adresm zarządu spółdzielni.

W obszernym skrócie sprawa, zgodnie z tem co donoszą nad poszkodowani, przedstawia się, jak następuje:

W roku 1927 powstała z inicjatywy związku pracowników przemysłu mięsnego spółdzielnia mieszkaniowa „Naprzód".

Drogą ogłoszeń i odezw organizacja spółdzielni znalazła licznych chętnych. którzy przy wpłacie zł. 900 na 1-pokojowe mieszkanie i 1300 na 2-pokojowe mieszkania, mieli stać się właścicielami mieszkań w domach przy ul. B. Joselewicza, Wysokiej i Leszno z tem, że reszta należności za mieszkania miała być rozłożona na raty, płatne w ciągu 25 lat. Oczywista, że w myśl zapowiedzi organizatorów, raty te miały być znacznie niższe od normalnego komornego.

Domy przy ul. B. Joselewicza i Wysokiej zostały doprowadzone do stanu używalności. Okazało się jednak po kilku latach, że spłaty rozłożone na 25 rat rocznych przekraczają znacznie sumę, jaką podawali poprzednio organizatorzy.

Inaczej jednak rzecz się miała, jeśli chodzi o dom, przy ul. Leszno 40. Do obecnej chwili dom przy ul. Leszno nie został wykończony. Członkowie spółdzielni, licząc na mieszkanie w tym domu, będąc bez dachu nad głową wprowadzili się do budynku, nie bacząc na to, że jest on jeszcze do tej chwili w stanie surowym. Mimo, iż wszelkie płatności zostały przez członków spółdzielni uiszczone, zarząd domagał się pożyczki w wysokości zł. 300 wekslem i 90 zł. w gotówce tytułem kwartalnego komornego. przyrzekając, że za te pieniądze zostaną braki w mieszkaniach dopełnione. Jednak, gdy lokatorzy sumy te wpłacili, nic w mieszkaniach nie zostało poczynione: mieszkańcy niewykończonego domu zmuszeni byli z własnych funduszów wprawić szyby, drzwi i t. p.

W tym stanie rzeczy, po pewnym czasie nastąpił zwrot jeszcze bardziej przykry. Oto lokatorzy domu przy ul. Leszno 40 otrzymali z Banku Gospodarstwa Krajowego zawiadomienie, iż obowiązani są wpłacić komorne do kasy tej instytucji. Po zbadaniu tej sprawy przez komitet, wyłoniony z łona lokatorów domu przy ul. Leszno 40, wyszło na jaw, że zarząd nie wywiązał się ze swych płatności wobec banku, że wskutek tego powstało obdłużenie, które zmusiło bank do ściągnięcia swych należności bezpośrednich od udziałowców—spółdzielców.

Gdy lokatorzy domu przy ul. Leszno zwrócili się na zebraniu do Zarządu o mandat w prezydjum spółdzielni, spotkali się ze strony członków zarządu z obelgami. W rezultacie doszło do awantury, w której interwenjowała policja.

Pismo, jakie otrzymaliśmy, wspomina ponadto o wysokich pensjach, jakie pobierali członkowie zarządu spółdzielni. Podpisani pod niem mają nadzieję, że w drodze podania owej sprawy do wiadomości publicznej, zostanie rzecz naprawiona. (g).

Sensacyjna afera w Kielcach

Aresztowanie znanego na bruku kieleckim dyskontera

Kielce, 27 listopada.

(k) Kielce zostały poruszone sensacyjnem aresztowaniem Hermana Ostrowicza, znanego na bruku kieleckim dyskontera i maklera.

Do mieszkania jego **udał się** wiceprokurator Szydłowski w asyście 3-ch mundurowanych policjantów i po przeprowadzeniu rewizji polecił Ostrowicza aresztować. Cały znaleziony w mieszkaniu Ostrowicza materjał został przekazany sędziemu śledczemu. — Powody rewizji i aresztowania dotychczas **nie zostały ujawnione, a szczegóły dochodzeń trzymane są w ścisłej tajemnicy.**

Ostrowicz znany był w Kielcach jako dyskonter i „macher od delikatnych spraw". Przechwalał się swojemi wpływami i znajomościami. Widywano go często w restauracjach kieleckich, gdzie trwonił większe sumy.

Jak słychać, afera Ostrowicza ma zasięg bardzo daleko i ostatnio śledztwo posunęło się znacznie naprzód.

O sprawie tej będziemy mogli obszernie napisać po ukończeniu śledztwa.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i dni następnych arcyzabawna, sportowo-społeczna komedja Wł. Bus Fekete „Pieniądz to nie wszystko" w brawurowym wykonaniu: Wasiutyńskiej, Tymowskiej, Bardzińskiego, Mrozińskiego, Lenczewskiego, Szymańskiego i reżysera sztuki J. Szyndlera.

W sobotę popołudniu dla młodzieży — arcydzieło Al. Fredry „Pan Jowialski".

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. poraz ostatni urocza bajka dla dzieci „Hanka u krasnoludków".

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

W dniu dzisiejszym i następnych o godzinie 8.15 wiecz. ostatnie dni operetki w 3-ch aktach Roberta Stolza p. t. „Dzidzi" w reżyserji Marjana Domosławskiego. Rolę tytułową w tej operetce kreuje ulubienica łódzkiej publiczności Janina Leonowicz przy współudziale Heleny Majchrzakówny - Busiakiewicz, Domosławskiego, Malinowskiego, Suwalskiego, Szafrańskiego i innych.

JUTRZEJSZY KONCERT BOLESŁAWA KONA.

Jutro odbędzie się w sali Filharmonji zapowiedziany 7-my koncert mistrzowski z udziałem najświetniejszego pianisty Bolesława Kona wyróżnionego zaszczytnie laureata na międzynarodowych konkursach pianistów w Wiedniu i w Warszawie. Bolesław Kon posiada wielobarwny potężny ton, olśniewające zdolności wirtuoza i zawrotną technikę.

RECITAL TANECZNY PAULI NIRENSKIEJ.

W niedzielę, dnia 3-go grudnia o godz. 4.30 po poł. odbędzie się w Filharmonji pierwszy występ słynnej już laureatki międzynarodowego konkursu tańca artystycznego, p. Pauli Nireńskiej (Nirensztejnówny). Młoda ta i z wszechmiar utalentowana artystka występowała niedawno w Sali Konserwatorjum w Warszawie. Artystka przygotowała dla Łodzi bardzo oryginalny program, który będzie wykonany w pięknych i efektownych kostjumach.

Sala Filharmonji
Tel. 213 - 84.
CZWARTEK
dnia 30 listopada o godz. 8.30 wiecz.
Wieczór Piosenek i Humoru
DELA LIPINSKAJA
Pieśniarka światowej sławy (Diseuse)

Kim jest Dela Lipinskaja? Spytajmy raczej czem nie jest? Bo trudno o rozleglejszą skale talentu, trudno o większą wszechstronność. Podziw budzi zdolność przobrażania się i wżywania w różnorodne postacie, charaktery i typy. Przesuwają się przed zdumionym widzem i słuchaczem nieraz całe sceny, których powaga i groza łączy się z humorem, groteską i parodją. A nad wszystkiem unosi się niezrównany czar i wdzięk

Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji.

BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY.

Zarząd koła łódzkiego Związku Podoficerów Rezerwy podaje do wiadomości członkom Związku, że w sobotę, dnia 2-go grudnia b. r. o godzinie 19-ej w lokalu własnym przy ul. Żwirki (Karola) Nr. 8 odbędzie się zebranie informacyjno-sprawozdawcze, przy udziale prezesa zarządu głównego, kol. Adama Jakóbowskiego. — Obecność wszystkich członków — konieczna.

Z ŁÓDZKIEGO ODDZ. TOW. PRZYJACIÓŁ UNIWERSYT. HEBRAJSK. w JEROZOLIMIE.

Oddział łódzki Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w zakresie swoim usilnie pracuje nad rozwojem tej najwyższej na świecie uczelni żydowskiej. Poza zbiórką pieniężną Towarzystwo zbiera dary książkowe na rzecz Bibljoteki Uniwersyteckiej, prowadząc przytem wymianę wydawnictw i uzupełnianie braków wśród druków bieżących.

Sekretarjat Towarzystwa czynny jest przy ul. Piramowicza 6 w niedziele, wtorki i czwartki od godz. 5-ej do 7-ej wiecz. W godzinach tych sekretarz oddziału łódzkiego udziela źródłowych informacyj o studjach uniwersyteckich w Jerozolimie.

KINO-TEATR
„ROXY"
Narutowicza 20.
Ostatnie dni
MORDERCA
reż. Fryd. Langa
Pocz. o 12 w poł.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej córki i siostry.

ś. † p.

Izabeli Musiałówny vel Muszalskiej

za spokój Jej duszy odbędzie się dnia 29 listopada o godz. 9-ej rano w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZICE I SIOSTRY.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dn. 26 listopada 1933 r.

ś. † p.

Antonina z Szyców Masicka

przeżywszy lat 76. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Batorego 6, (Szkolnej) w Pabjanicach nastąpi dnia 29 b. m. o godz. 11 rano na stary cmentarz katolicki w Łodzi, o czem zawiadamia

RODZINA.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 30 b. m. o godz. 9-ej w kościele św. Mateusza w Pabjanicach.

35—2

Panu JÓZEFOWI STENDEROWI z powodu śmierci

b. p. OJCA JEGO

wyrażają szczere współczucie

KOLEŻANKI I KOLEDZY,
Zjednoczonego Towarzystwa Handlowego
Wyrobów JUTOWO-LNIANYCH, Sp. z ogr. odp.

35—2

Współpracownikowi p. JÓZEFOWI STENDEROWI, z powodu śmierci

b. p. OJCA JEGO

szczere współczucie wyrażają

UDZIAŁOWCY
Zjednoczonego Towarzystwa Handlowego
Wyrobów JUTOWO-LNIANYCH, Sp. z ogr. odp.

35—2

Nasz reporter zanotował...

W ubikacji domu przy ulicy Piekarskiej 44, popełniła samobójstwo 22-letnia Zofja Przysiecka, zamieszkała w tymże domu.

Przysiecka w celach samobójczych zażyła większej dozy esencji octowej. Desperatkę znaleziono w stanie nieprzytomnym i wezwano lekarza pogotowia, który udzielił chorej pierwszej pomocy i w stanie ciężkim przewiózł ją do szpitala.

Powodem rozpaczliwego kroku — zawód miłosny.

* * *

Podczas wydobywania nieczystości z dołu biologicznego na posesji przy ulicy Żwirki Nr. 4 natrafiono na zwłoki dziecka, którego płci nie zdołano rozpznać.

Zwłoki przesłano do prosektorjum. Równocześnie o odkryciu powiadomiona plicja zarządziła poszukiwania.

* * *

Przy zbiegu ulicy Zgierskiej i Bałuckiego Rynku najechany został przez samochód 14-letni Symcha Leber, zamieszkały przy ulicy Limanowskiego 11.

Leber odniósł okaleczenie głowy i ciała. Lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł go do domu w stanie osłabionym.

* * *

Do mieszkania **Wacława Kędzierskiego** przy Al. Kościuszki Nr. 29 włamali się złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości 630 zł.

Ze strychu domu przy ulicy Lutomierskiej Nr. 72 nieznani sprawcy skradli suszącą się bieliznę, wartości 450 zł., na szkodę **Franciszka Szymańskiego.**

Bolesławowi Ewirusowi, zamieszkałemu przy ulicy Krzyżowej Nr. 13, na ulicy Nowomiejskiej skradziono paczkę fartuchów, wartości 180 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców nie ujęto.

DZIŚ ULGOWY PRZEJAZD DO GDYNI.

W dniu dzisiejszym o godz. 21.25 z dworca kaliskiego udaje się do Gdyni grupa zorganizowana staraniem tut. oddziału Wagons-Lits Cook (Piotrkowska 64).

Cena ulgowego przejazdu do Gdyni wynosi w klasie II — zł. 30. w klasie III — zł. 20. Zapisy do godz. 20-ej.

Ponura tragedja małżeńska w Kaliszu

Dlaczego kpt. Kapciuch zastrzelił swoją żonę. — Dziś dalszy ciąg procesu

Kalisz, 27 listopada.

W nocy z 4 na 5 lipca b. r. w domu oficerskim przy ulicy Nowy Świat w Kaliszu rozegrał się ponury dramat rodzinny.

Mieszkańcy tego domu zaalarmowani zostali strzałami. Jak się okazało, **kpt. Kapciuch strzelał do swej żony, Salomei kładąc ją trupem na miejscu.** Po dokonaniu tego czynu, udał się kpt. Kapciuch do komendy garnizonu, gdzie zameldował o wypadku.

Wiadomość o zabójstwie wywołała w mieście ogólne poruszenie. Wiedziano, że pożycie kapitana z żoną pozostawiało od dłuższego czasu wiele do życzenia. Kapitanowa była osobą chorą i nałogową alkoholiczką.

Krytycznej nocy, przyszedłszy do domu, kpt. Kapciuch zastał swą żonę znów pijaną. Nie panując nad swemi nerwami, dobył rewolweru i oddał do niej kilka strzałów, które były śmiertelne.

W dniu dzisiejszym zasiadł kpt. Kapciuch przed sądem wojskowym w Kaliszu.

Na wstępie odbyło się przesłuchanie oskarżonego, który opowiadał dzieje swego życia, opisując, jak będąc uczniem 6-ej klasy gimnazjalnej poznał swą późniejszą żonę, z którą ożenił się w 1913 roku w Wilnie, jako porucznik artylerji wojsk rosyjskich. Pożycie jego z żoną od pewnego czasu było pasmem udręczeń. Mimo że starał się wprowadzić żonę do towarzystwa, pragnąc oderwać ją od zgubnego nałogu, nie udawało mu się to i żona uporczywie unikała ludzi, zaciągając poza jego plecami ogromne długi. Pieniądze przeważnie szły na alkohol.

Z kolei przesłuchano w charakterze świadka dowódcę 25 p.a.l. ppłk. Szystowskiego, który wydał swemu podwładnemu jak najlepsze świadectwo, twierdząc, że był dobrym oficerem i skrupulatnym pracownikiem, o czem świadczy najlepiej fakt, że powierzono kpt. Kapciuchowi odpowiedzialne funkcje.

Po zeznaniach ppłk. Szystowskiego przesłuchano służącą Marjannę Skrzypiec, która potwierdziła, że kapitanowa była nałogową alkoholiczką, że zaciągała długi i że pożycie jej z mężem było z tego powodu bardzo przykre.

Na tem rozprawę odroczono do wtorku, godz. 9 rano.

Baczyński był nieugięty.

Nie wziął 100 zł. i spełnił swój obowiązek.

W dniu 24 lipca b. r. donosiliśmy o wielkim pożarze, jaki wybuchł od uderzenia piorunu przy ul. Pomorskiej, gdzie spłonęła doszczętnie fabryka pończoch oraz sąsiadujące z nią składy Wolfa Gotlibowskiego.

Wczoraj W. Gotlibowski stanął przed sądem okręgowym, oskarżony o to, że **usiłował drogą przekupienia skłonić posterunkowego Baczyńskiego do zaniedbania obowiązku służbowego.**

Posterunkowy Baczyński z polecenia swej władzy zwierzchniej pełnił służbę przed kantorem płonących składów Gotlibowskiego i miał obowiązek nie wpuszczania nikogo na teren posesji. Około godziny 10-ej rano przybiegł Gotlibowski i postanowił przedostać się do swego kantoru. Początkowo skierował do posterunkowego Baczyńskiego portjera z 10 zł. Portjer oświadczył, że gdy posterunkowy przepuści Gotlibowskiego do kantoru, otrzyma więcej. Propozycja ta nie odniosła jednak skutku. Wówczas **Gotlibowski wetknął za pas policjanta 100 zł. i prosił go na wszystko, by pozwolił mu wejść do kantoru i wyjąć jakieś książki.** Gdy posterunkowy zareagował ostro na tę prośbę przekupstwa, Gotlibowski zabrał 100 zł. i oddalił się.

Oskarżony tłomaczył się, że miał w kantorze szereg weksli podpisanych przez osoby trzecie. Chciał wydostać te weksle. Pozatem oskarżony oświadczył że był tak zdenerwowany wiadomością o pożarze, która zaskoczyła go na wsi, iż nie wiedział co czyni.

Sąd skazał Gotlibowskiego na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary i na 500 zł. grzywny. (as).

Wściekły pies na ulicach Tomaszowa

Pokąsani winni niezwłocznie zgłosić się do lekarza

Tomaszów, 27 listopada.

Wydział zdrowia publicznego przy magistracie zanotował kilka wypadków pokąsania ludzi przez psy.

Na ulicy Gustownej zostały pogryzione następujące osoby: Kobacki Jerzy, Stefan i Mieczysław, Jasłowski Henryk i Zofja, Witewski Kazimierz, Socha Zofja, Marja, Kazimiera i Stanisława.

Na ul. Głównej pokąsana została Dullówna Danuta, zaś we wsi Kaczk[illegible] tuż za Tomaszowem — Liuska Zofja.

Wszystkim poszkodowanym pierwszej pomocy udzieliła Kasa Chorych i lekarz miejski.

Łeb psa odesłano do Łodzi, celem zbadania, czy zwierzę istotnie zarażone zostało wścieklizną.

W interesie każdego mieszkańca miasta leży, by o każdym wypadku pokąsania przez psa natychmiast komunikował odnośnym władzom. Osoby, które zostały pokąsane, a dotychczas nie zgłosiły się do lekarza, winny bezwzględnie to uczynić.

Sensacyjna Nowość!!!
Od dnia 1-go grudnia r. b.:
OTWARCIE KABARETU
LITERACKO - ARTYSTYCZNEGO
„FEMINA"
W LOKALU „NEGRO" TRAUGUTTA 6.
Bliższe szczegóły
W DNIU OTWARCIA!

Legenda o książce.

Wśród murzynów Zachodniej A- fryki krąży — na temat przyczyny wyższości białych — następująca legenda:

„Bóg stworzył na początku dwie pary ludzi — białą i czarną. Spuścił potem na ziemię dwa zamknięte kosze, jeden wielki, a drugi zupełnie mały, i polecił obu parom podzielić się koszami. Czarna para natychmiast schwyciła kosz wielki, zostawiając mały białej parze. Czarni znaleźli w swoim koszu motykę do uprawy roli, sznurek na sporządzenie sieci i złoty piasek do handlu. Biali zaś znaleźli tylko książkę, lecz tak pilnie ją czytali i wyciągnęli z niej tyle rozumu, iż w krótkim czasie pod każdym względem przewyższyli czarnych i stali się bogatszymi od nich“.

Szukasz szczęścia—kup № 35252

Pan Rybka był pewien, że wygrał na loterji.—Krótka wiadomość telefoniczna z Warszawy: numer taki a taki.

Niezwykła skarga do p. prokuratora.

(g) Przed kilku miesiącami donosiliśmy o pomysłowym warszawianinie, który drogą niezwykłego konceptu przez dłuższy czas grał, z nigdy nie za wodzącem szczęściem, na loterji.(Pan ten przedewszystkiem studiował numery losów loteryjnych u poszczególnych kolektorów. Miał wynotowane najrozmaitsze serje z odpowiedniemi adresami. W dzień ciągnienia — i to tylko w ten dzień — nasz niebieski ptak wstawał rano już o ósmej i pędził do głównych bjur loterji, z notatnikiem w ręku

był pierwszy przy kole.

Notował wygrane. Gdy tylko przekonał się, że numer, na który padła poważniejsza wygrana, odpowiada jego notatkom poczynionym poprzednio — wsiadał do zamówionej taksówki i co motor nadąży pędził do danej kolektury. **Kupował los jeden, w drugim drugi.** Nie kupował już losów właściwie — tylko **bony na wysokie sumy, na któ re opiewała wygrana.**

Wreszcie rzecz się wydała. Pomysłowym warszawianinowi wytoczono sprawę karną.

Dowiadujemy się że i w Łodzi mieliśmy takiego dowcipnego pana. Jest nim **Władysław Rybka, zamieszkały przy ul. Limanowskiego 56, były urzędnik.**

20 listopada zjawił się Rybka w kolekturze Boł. Bończyka i prosił o los, któryby w swym numerze miał 13. Gdy go kolektor zagadnął, dlaczego za leży mu na takim właśnie numerze — Rybka odparł, że trzynastka jest szczę śliwą liczbą — z tego powodu i on — Rybka

wiąże z trzynastką nadzieje na szczęście.

Owe rozmowy o trzynastce miały na celu jedynie zamydlenie oczu kolek torowi. Faktycznie Rybka

szukał numeru 35252

i ten numer u kolektora Bończyka znalazł. Nie podał adresu, ani nazwiska; oświadczył — jak w powieściach kryminalnych — że jest **panem R. 56.**

W kilka godzin po tej rozmowie do kolektury nadeszła półurzędowa cedułą wygranych z tego samego dnia. **Na numer 35152 padło pięć tysięcy złotych.** P. Bończyk może nawet współczuwał swemu klijentowi, przywiązanemu do feralnej trzynastki, że go szczęście minęło o jedną jedyną jedynkę.

Jakże był jednak zdziwiony kolektor, gdy tego samego dnia pod wieczór pan R. 56 zadzwonił, z pytaniem, **czy aby na jego numer nie padła większa wygrana.** Ponieważ kolektor miał wła domość, że wygrana padła na numer nieco inny — oświadczył panu R. 56 (Rybka z ul. Limanowskiego 56) — że, niestety, nic nie wygrał.

Zdziwienie kolektora wzrosło i prze obraziło się wręcz w podejrzenie o nieuczciwe machinacje, gdy dowiedział się, że

cedułka była błędna,

że faktycznie owe 5 tysięcy złotych padło właśnie na numer Rybki — **na Nr. 35252 a nie 35152!**

Rybka jakby też o tem wiedział, bo wiem nazajutrz jeszcze raz zadzwonił do kolektury i znów pytał, czy wygrał, czy nie. Oczywista, że mu p. Bończyk doniósł o szczęśliwym trafie. Pan R. 56 miał przyjść do kolektury(ale

już się nie więcej nie pokazał.

Bończyk zaczął działać, by wyświetlić tę dziwną sprawę. Kolektor zabawił się w Sherloka Holmesa. Śledztwo przeprowadzone na własną rękę przez p. Bończyka dało następujące wyniki.

Rybka, był w zmowie z kimś w War szawie. Rybka i jego osoba zaufana podzielili się rolami, spełniając to samo zadanie, co nasz znajomy niebieski ptak w stolicy. Jeden czuwał przy kole loteryjnem, drugi — w Łodzi. Zaraz po ciągnieniu nadał kilka wygranych towarzyszowi do Łodzi. Rybka wziął się energicznie do poszukiwania numeru i rychło takowy taki znalazł.

Rybka był tak dalece pewien swej sprawy, że wystarał się o pozwolenie korzystania z telefonu w I komisarjacie policji. Tam od 18 listopada, t. j. od pierwszego dnia ciągnienia, czekał na wiadomość od swego pomocnika: tam też został w dniu 20-tym wezwany do telefonu. Gdy wyczekującego wiadomości z Warszawy zagadnął ten i ów, na co czeka, Rybka odpowiedział filozoficznie: **„Mam interesy z Warszawą. Jak się chce żyć — trzeba kombinować!“**

P. Bończyk ustalił dalej, że Rybka, obawiając się objekcji przy wypłacie wygranej przez kolektora w Łodzi wynajął taksówkę — już na poczet wygranej — i z dwiema niewiastami **wybrał się w drogę do stolicy: jechał po tysiące, po które nikt nie wydał setki.** Ale p. Bończyk uczynił zastrzeżenie w generalnej dyrekcji loterji: Rybka wrócił do Łodzi z b. cienką miną, nie mał nawet na opłacenie szofera.

W skardze do urzędu prokuratorskie go p. Bończyk twierdzi, że został przez Rybkę oszukany: **za 80 zł. sprzedał mu bilet wartości 5 tysięcy złotych.**

Sprawa — jeśli z tej skargi wynik nie — będzie niewątpliwie interesująca z punktu widzenia prawnego.

Gdy przyjdą do Was goście...

Nie należy się tem zbytnio przejmować.—Modne są t. zw. zimne kolacje, które nie wymagają większego zachodu i są tanie.

Wskazówki i rady dla młodych gospodyń.

Nadchodzi zima, okres wzmożonego życia towarzyskiego. Prócz małych zebrań w gronie najbliższych przyjaciół, prócz herbatek między 5—7 po południu niejedno wypadnie nam urządzić jakieś większe przyjęcie.

W ostatnich czasach bardzo przyjęła się moda zimnych kolacyj.

Jest to o tyle wygodne dla pani domu, że może ona sobie wszystko przed przyjściem gości przygotować i przyrządzić. Niema tu żadnych niespodzianek, gdy w ostatniej chwili nie może przyjść, nie ma powodu do tego zdenerwowania, jakie ma miejsce zwykle przy gorących daniach. Nie każdy dom posiada zastawę dostatecznie skompletowane na tyle osób, jak tego wymaga nakrycie stołu przy gorącej kolacji. Stół, urządzony bufetem, mniej jest wrażliwy na podobne braki.

Jeszcze jedna, również cenna zaleta zimnego bufetu: nie trzeba się tak barczyć z liczbą zaproszonych gości. Wszyscy przychodzą równocześnie, wszyscy równocześnie jedzą. Ponadto jeżeli już ktoś zdobył to, co go zainteresowało — kawałek indyka, czy ryby w majonezie — to mniej go już interesuje kwestja, czy skonsumuje to przy głów nym stole, czy przy mniejszym stoliku. Jednakże trzeba umożliwić gościom siedzenie przy stole, a nie stanie i gospodarze muszą się zająć tymi, którzy nie mając ze specjalną energją zdobywać dla siebie przekąsek — często głodni odchodzą do domu.

Zimny bufet można urządzić w następujący sposób: Albo: zastawiamy duży stół pośrodku wszelkiego rodzaju przekąskami, słodyczami, a wśród tych ustawiamy sterty talerzyków, noży, widelców, łyżeczek i t. d. Brzegiem stołu zostawiamy miejsce wolne, z którego korzystają goście, przysunąwszy sobie krzesła. Napoje znajdują się na bocznym stoliku.

Można też zastawić cały stół daniami i napojami, a goście, którzy już „zaopatrzyli“ się usadzić przy mniejszych stolikach, rozstawionych obok, na nakrytych obrusami i otoczonych krzesłami.

A teraz jak zaopatrzyć taki bufet, by każdy z gości znalazł coś dla siebie?

Jeżeli zebranie jest przeważnie, lub czysto męskie, i (co zatem idzie), zostanie wypite dużo alkoholu, bufet musi obfitować w wielką ilość ostrych przekąsek, ryb i dań mięsnych. Jeżeli przeważają panie i młodzież — należy położyć nacisk na ciasta, kremy, lody i owoce. W towarzystwie mieszanem, zwłaszcza większem, dobrze jest oddzielić bufet słodki od „solidnego“.

Niedrogo kosztują, a zawsze są mile widziane wszelkie przetwory ze śledzi, począwszy od dobrego ulika, zaprawionego tylko oliwą i cebulą a skończywszy na pastach i sałatkach wszelkiego rodzaju.

Należy podać również wyborowe wędliny i ser, przynajmniej w dwuch gatun kach — łagodny i ostry.

Z ciast torty, szarlotki owocowe, w karnawale zaś obowiązują pączki i faworki. Z innych słodyczy lody i kremy, owoce i surowe kompoty.

Z wódek, należy podać 3 gatunki: czystą, której się obecnie pije najwięcej, wódkę zaprawianą oraz słodką. Jeżeli przeznaczymy większą kwotę pieniężną na przyjęcie — to podajmy dwa rodzaje win: jedno białe, lekkie wytrawne, drugie czerwone. Jeżeli podajemy jeden rodzaj wina, to tylko białe, wytrawne.

5-letnia królowa piękności.



Na jednem z targowisk paryskich, stanowiących swego rodzaju uniwersalny magazyn, gdzie nabyć można wszystko, poczynając od szpilki do włosów, i kończąc na używanem aucie, — dokonano wyboru królowej piękności, która okazała się 5-letnią dziewczynką.

Kobieta chce być katem.

Ta przedstawicielka płci pięknej zdobędzie sławę wszechświatową.

Z Warszawy donoszą:

W związku z pogłoskami, jakoby wykonawca wyroków sprawiedliwości kat Braun miał zrezygnować z dalszego pełnienia swych funkcyj, osiadając na roli — Min. Sprawiedliwości zasypywane jest setkami ofert z całego kraju od kandydatów do objęcia tych funkcyj.

Wśród ofert znajdują się podania kilku osób z wyższem wykształceniem, oraz jedna oferta kobiety z Wilna, która podejmuje się przeprowadzać egzekucje według wszelkich wymagań i **„ku całkowitemu zadowoleniu władz sprawiedliwości“.**

Matki! Zapisujcie niemowlęta do „Kropli Mleka“

Uśmiechem i dobrem słowem

operują często wyrafinowani oszuści, żerujący na ludzkiej łatwowierności.—Sąd skazał aferzystę na 1 rok i 8 miesięcy więzienia.

(as) Przed sędzią Mersonem, jako przewodniczącym toczyła się wczoraj w sądzie okręgowym rozprawa. poucza jąca, **jak dalece należy być ostrożnym przy zawieraniu przygodnych znajomości, zwłaszcza z osobami zbyt.·. uprzejmemi!**

Ową uprzejmą osobą był Michał Zieliński, który odpowiadał wczoraj za fałszerstwo podpisu pod 5 wekslami rzekomo z wystawienia Maksymiljana Heymana na łączną sumę zł. 1900.—

Heyman poznał Zielińskiego w ministerstwie przemysłu i handlu w Warszawie, gdzie starał się o pozwolenie wwozu pewnych artykułów. Podczas wyczekiwania nawiązała się między Heymanem a Zielińskim rozmowa, z której Heyman odniósł wrażenie, że ma do czynienia z człowiekiem równie ustosunkowanym, co uczynnym. Gdy Heyman mówił· że stara się o zniżkę cła za maszyny do czyszczenia ubrań, że chciałby uzyskać pozwolenie na import znacznej ilości śledzi, Zieliński gotów był zupełnie bezinteresownie obie sprawy załatwić i to w czasie b· krótkim, gdyż

ma w ministerstwie krewnego na wysokiem stanowisku.

Heyman nie odrzucił tej okazji. Dwaj panowie rozmawiali jeszcze przez czas dłuższy, wreszcie w Królewskiej Hucie, skąd pochodził Heyman, doszło między nimi do ostatecznej umowy: **Zieliński wystara się o prawo wwozu aż na 50 tys· kg. śledzi, Zieliński uzyska zniżkę cła na maszynę do czyszczenia ubrań i gdy wróci z Warszawy z pomyślnym wynikiem swoich zabiegów, zostanie odpowiednio wynagrodzony·**

Heyman złożył na ręce Zielińskiego 100 zł. na wydatki, swą pieczątkę firmową i niezbędne dokumenty. Zieliński znikł. Oczywista· że **ani 100 zł. ani zezwolenia na wwóz Heyman nie oglądał·**

Po miesiącu t. j. w połowie marca 1933 r. Heyman, w okolicznościach bardzo nieprzyjemnych, natrafił na ślad Zielińskiego· Śladem tym było **wezwanie do płatności 3 weksli po zł· 500.— i jednego na 300 zł. jakoby wystawionych przez Heymana. Weksle były żyrowane przez Zielińskiego.** Heyman wiedział, że nie zawierał z Zielińskim żadnych tranzakcyj, w rezultacie których tego rodzaju weksle znalazły się w rękach Zielińskiego· Gdy przedstawiono mu weksle do wykupienia, przekonał się, że zarówno pieczątka jak i podpisy pod wekslami są sfałszowane.

Następnym po Zielińskim żyrantem był **p. Sznajder z Łodzi.** Wynikało stąd, że Zieliński nabył coś od p· Sznajdra i pokrył należność owym wekslem, rzekomo z wystawienia Heymana.

Po złożeniu przez p· Heymana doniesienia karnego o sfałszowanie jego podpisu na wekslach, wyszło na jaw· że **Zieliński owemi wekslami zapłacił za samochód, nabyty od p. Sznajdra.** W tych warunkach wina Zielińskiego i sfałszowanie przez niego podpisu były jasne. Okazało się, że Zieliński był już sześciokrotnie karany za różnego rodzaju przestępstwa·

Wczoraj ten zawodowy „niebieski ptak" tłumaczył się przed sądem, że pomocnym mu w oszustwie był Edmund Sznajder. Podpis miał być coprawda położony ręką Zielińskiego ale..· **wodził piórem E. Sznajder·** Ponadto Zieliński podał, że jest jakoby odznaczony krzyżem Virtuti Militari.

Sąd nie dał wiary tym tłumaczeniom zaznaczając, że jeśli istotnie Zieliński jest kawalerem tak wysokiego orderu, to **tembardziej zasługuje na wysoką karę i skazał oszusta na jeden rok i 8 miesięcy więzienia.**

Jak paniusia została „na lodzie"...

Kontredans między mężem a kochankiem.

Straciła obydwu i... nie ma z czego żyć.

W wydziale cywilnym sądu okręgowego toczył się proces, którego tło stanowiły osobliwe przygody niewiernej małżonki.

Pani Bolesława K. opuściła przed 18 laty swego małżonka Walerjana i zabrawszy wszystko z mieszkania,

umknęła z przyjacielem do Rosji.

W r. 1920 powróciła ona do kraju i zamieszkała w dalszym ciągu z kochankiem. W roku zeszłym pani Bolesława spotkała się z małżonkiem, który zaproponował jej,

aby doń powróciła.

Pani Bolesława wyraziła swa zgodę. Oświadczyła przyjacielowi, że nie chce go więcej znać, zapakowała kufry i po 18 latach zjawiła się w mieszkaniu męża.

Pan Walerjan był wielce zdumiony. Dowiedziawszy się, że żona przybyła naskutek jego propozycji, oświadczył, że...

były to tylko żarty.

Chcąc nie chcąc pani Bolesława opuściła mieszkanie męża i udała się zpowrotem do... przyjaciela. Teraz ten zkolei oświadczył,

aby nie pokazywała mu się więcej na oczy.

Pani Bolesława, utraciwszy w ten sposób zarówno męża jak i przyjaciela, zamieszkała samotnie w Pustelniku. W tym stanie rzeczy wystąpiła przeciwko mężowi o alimenty, w wysokości 7000 zł., dowodząc, że skutkiem żartu mężowskiego utraciła środki materjalne, jakich dostarczał jej przyjaciel.

Sąd okręgowy wszakże, po wysłuchaniu wywodów obrońcy Walerjana K., adw. Ignacego Ettingera, powództwo to oddalił.

Pracownia ubiorów dla dzieci i podlotków
p. f. „FILLETTE" Wólczańska 97
I piętro
wykonywa zamówienia z materjałów własnych i powierzonych elegancko i tanio

Protokuły za nieposiadanie patentów handlowych

Przemysłowcy tomaszowscy interwenjują w łódzkiej Izbie Skarbowej

Tomaszów, 27 listopada.

Ekspozytura urzędu skarbowego w Tomaszowie sporządziła kilku tutejszym przemysłowcom protokuły za nie posiadanie patentów handlowych na sprzedaż detaliczną towarów.

Ponieważ przemysłowcy ci nie prowadzą handlu detalicznego — Związek Przemysłu Włókienniczego w Tomaszowie wysłał w tej sprawie do Izby Skarbowej w Łodzi, delegację w osobach kierownika Związku Przemysłu Włókienniczego inż. p. D. Lichtensteina oraz dwuch przemysłowców pp. Antoniego Zylbera i Józefa Rozenbluma.

Delegacja została przyjęta przez wiceprezesa Izby Skarbowej, p. Najdera oraz naczelnika wydziału p. Rydzewskiego, którzy żywo zainteresowali się tą kwestją, jak również warunkami rozwoju przemysłu w Tomaszowie.

Delegacja przyjęta została także przez przedstawicieli władz skarbowych.

Postulaty delegacji były bardzo skrupulatnie rozważane.

Wielki proces o przemyt

kapeluszy słomkowych drogą powietrzną·

Warszawa, 21 listopada·

(B) W sądzie apelacyjnym warszawskim toczy się od kilku dni wielki proces bandy przemytników, zajmującej się pod przewodnictwem ekspedytorów Turkeltauba, Wolffa, Czarnego i Roga **przemycaniem na wielką skalę kapeluszy słomkowych do Polski z Wiednia i Amsterdamu drogą powietrzną przez nadawanie przesyłek samolotowych·**

Dzisiaj w toku przesuchania świadków aresztowano na sali sądowej niejakiego Hermana Minchenberga. Aresztowanie nastąpiło za złożenie fałszywych zeznań.

Pod wieczór dnia dzisiejszego rozpoczęły się przemówienia adwokatów, którzy w liczbie 11-u bronią przemytników.

Wyrok w tej ogromnej sprawie spodziewany jest najwcześniej we środę bieżącego tygodnia.

Grand-Kino
Dziś i dni następnych!
Gwiazda „Bocznej ulicy' w najnowszej swej kreacji IRENA DUNNE w filmie
„SEKRET KOBIETY"
Wszystkim kobietom, które kochały i cierpiały.. Wszystkim mężczyznom, którzy łamali serca kobiet — film ten jest poświęcony. Nadprogram: Dźwiękowe aktualności krajowe i najnowszy tygodnik Foxa. Passepartout i bilety ulgowe nieważne. Początek o 4 pp., ost. seans o 10.15.

Kto zamordował Owczarka?

Przypuszczalnych sprawców aresztowano.

W dniu 24 września b. r. późnym wieczorem, na ulicy Zgierskiej został zamordowany nożami przez nieznanych sprawców 40-letni Jan Owczarek, zamieszkały przy ulicy Składowej Nr. 36.

Trupa znaleziono dopiero nad ranem. Poszukiwania przez czas dłuższy nie dawały wyniku.

Dopiero onegdaj policja, po przeprowadzonem dochodzeniu aresztowała jako domniemanych zabójców 49-letniego Feliksa Wadzyńskiego, zamieszkałego przy ul. Brzezińskiej 70 oraz 23-letniego Piotra Papierskiego, zamieszkałego przy ul. Marysińskiej 3.

Dalsze dochodzenie trwa.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59) G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

WYSTAWA KAROLA ENDEGO.

W sali domu przy ul. Piotrkowskiej 113 (I p. front) otwarta została jubileuszowa wystawa obrazów popularnego w Łodzi art. mal. Karola Endega.

Wystawę zwiedzać można codziennie od godziny 10 rano do 22-ej. Ceny wejścia: 50 gr. dla dorosłych i 25 gr. dla młodzieży i wojskowych.

Prenumerata „Republiki"

kosztuje od dnia 1 grudnia 1933 r.:

w Łodzi z odnoszeniem do domu	zł. 4..
w Polsce i Gdańsku z przesyłką	„ 5..
w Czechosłowacji, Austrji i na Węgrzech	„ 5..
we Włoszech, kolonjach i terenach mandatow. (Palestyna)	„ 6..
w pozostałych krajach	„ 6..

Należność za prenumeratę prosimy przekazywać czekiem do Administracji ul. Piotrkowska 49 w Łodzi lub do P. K. O. rachunek nr. 68148.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, dnia 28-go listopada.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik Poranny.
7.40—7.52: Muzyka z płyt.
7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego
7.55—8.00: Odczytanie progr na dzień bieżący
8.00—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codz. Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa
12.05—12.30: Zespół salonowy Banaszewskiego
12.30—12.35: Dziennik Południowy.
12.35—12.38: Wiadomości meteorologiczne
12.38—13.00: D. c. muzyki salonowej.
13.00—13.05: Komunikat Min. Opieki Społecznej dla Państw. Urzędów Pośredn. Pracy.
13.05—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—16.25: Muzyka salonowa i lekka z płyt
16.25—16.40: Skrzynka P.K.O."
16.40—16.55: „Wśród książek" — wygłosi prof. Henryk Mościcki.
16.55—17.25: Recital śpiewaczy Haliny Do...czówny.
17.25—17.50: Wędrówka mikrofonu po drukarni i księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie p. t. „Jak powstaje książka". Transmisja z Wilna.
17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
18.00—18.20: „Klucze potęgi i wiedzy" — wygłosi dr. Edward Woroniecki.
18.20—19.00: Koncert kameralny w wyk. zespołu Wiłkomirskich.
19.00—19.05: Odczytanie programu na dzień następny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Feljeton aktualny.
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik Wieczorny.
20.00—23.00: Opera z Teatru Wielkiego w Poznaniu.
W przerwie „Latarnik" podług Sienkiewicza (Kwadrans Literacki).
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne, policyjny, komunikacji lotn. i komun. „Oaza".
23.05—23.30: Muzyka tan z danc.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.20. BUKARESZT. Koncert symfon.
20.30: MEDJOLAN. Koncert utworów Pucciniego z okazji rocznicy śmierci kompozytora.
21.30. STRASBURG. „Nie igra się z miłością" — komedja Musseta, muzyka Saint-Saensa. Tr. z Paryża.
22.15. LONDYN Reg. „Follies of the Air" — radjorewja Johna Watta Harrego S. Peppera.

Kalisz — Calissi.

Komisja archeologiczna szuka śladów.

(k) — Komisja archeologiczna przy łódzkim urzędzie wojewódzkim w lecie r. b., rozpoczęła poszukiwania śladów Calissi, ptolomeuszowej osady, która uważana jest za zaczątek dzisiejszego Kalisza.

Identyczność położenia oraz podobieństwo nazwy świadczyłoby, iż Kalisz jest najstarszą osadą na ziemiach polskich istniejącą już w czasach równoczesnych z narodzeniem Chrystusa, w t. zw. okresie rzymskim.

Tegoroczne prace dały całkowicie zadowalające rezultaty. Natrafiono na ślady osiedla i zabytki z okresu od I do ... wieku po Chrystusie. Dalsze badania wykopaliskami trwają.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.
Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN.
Kilińskiego 14. 2 piętro.
Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4. 8 i 14.
Tel. 143-21

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Sytuacja w bankach.

Trzeci kwartał w bankach akcyjnych cechuje niezmiennie dotychczasowa tendenja kurczenia się operacyj kredytowych.

Stan zasadniczych pozycji był na koniec trzeciego kwartału następujący (w nawiasie podajemy stan na koniec poprzedniego kwartału):

dyskonto weksli	368 milj. (375)
otwarty kredyt zab.	299 milj. (329)
otwarty kredyt niezab.	134 milj. (136)

Jak widzimy — redukcja w tych zasadniczych pozycjach wynosi 39 milj. (do czego dodać należy pierwszą poważną redukcję portfelu protestów wekslowych z 61 na 55 miljonów, ten ostatni objaw jest bądź co bądź charakterystyczny).

Nierówniej wyglądają główne pozycje bierne:

wkłady	401 milj. (411)
salda kredyt. r-ków b.	180 milj. (161)
redyskontowe wekslowe	178 milj. (183)
banki zagr. „nostro"	127 milj. (153)

O ile, jak widzimy, **wkłady terminowe i a vista dalej opadały, o tyle najbardziej ruchliwa forma depozytów — salda r-ków bieżących — dość silnie** podniosły się.

Należy tu zaznaczyć, że koniec poprzedniego kwartału był już **okresem przygotowania do wpłat na pożyczkę narodową, a poczęści także i samych wpłat.** Pod tym kątem widzenia stan depozytów oceniać wypada raczej dodatnio.

Ogólną cechą okresu omawianego jest w dalszym ciągu upłynnianie się banków przez kompresję kredytów stosunkowo szybszą aniżeli — depozytów krajowych.

...bezrobotnych" w ten sposób zapasy banki zwalniają w pierwszej kolejności na kredyty zagraniczne. Ważne jest, że **spłata tych kredytów odbywa się bez większego uszczerbku dla stanu portfela Banku Polskiego,** o czem przekonuje bilans tego ostatniego.

Z drugiej strony **maleje miara wykorzystania pomocy redyskontowej.** Wyraźny spadek wykorzystania redyskonta przez banki prywatne o 5 milj. W tym samym czasie z bilansu Banku emisyjnego widoczny jest spadek portfelu o 45 miljonów, a z bilansów banków państwowych — o 10 miljonów. Widoczne jest więc, że **te kilkadziesiąt miljonów przeszło z Banku Polskiego i banków rządow. do obrotu gospodarczego z pominięciem banków** prywatnych. Stosunek, jak widzimy, banków publicznych (emisyjnego i rządowych) do rynku staje się w ostatnich czasach bezpośredniejszym.

***

Jak na tle zakreślonego tutaj stanu płynności wygląda aktualna **kwestja zniżki stopy procentowej?** Bezpośrednio leży ona na linji kierunkowej tendencji ogólnej t. j. wzrastającej płynności. Czy jednak jej nie powstrzyma? W ocenie sytuacji doniosłą choć często pomijaną, przesłanką wydaje się konkurencja ze strony papierów o oprocentowaniu stałem. **Dla porównania zaznaczymy, że taki papier jak 7-procentowa państwowa pożyczka stabilizacyjna o pierwszorzędnej wypłacalności, zabezpieczeniu walutowem —przy uwzględnieniu notowaniu giełdowem i w uwzględnieniu kursu i terminu wykupu przynosi dzisiaj efektywnie ok. 15 procent p. a.!** Przy tak wysokiej wydajności papierów stałego oprocentowania (zwłaszcza papierów państwowych) zniżka stopy **wkładowej banków** musiałaby raczej skierować strumień kapitałów ku tym papierom, podwyższając ich kurs.

Dr. A. Z.

Fabryki broni i amunicji w Niemczech

pracują na 3 zmiany.—Akcje tych koncernów zwyżkują gwałtownie.-Mimo to, panuje w Hitlerlandzie nędza i głód

Przemysł niemiecki przechodzi ciężki okres kryzysowy: eksport maleje, rynki zagraniczne — zamknięte cłami, konkurencja potężna. Stąd też olbrzymi wzrost bezrobocia.

Są jednak takie gałęzie przemysłu niemieckiego, które nie odczuwają kryzysu; są olbrzymie fabryki, w których pracuje się pełną parą, dniem i nocą, gdzie zwiększa się personel robotniczy, gdzie nie odczuwa się braku zamówień, kredytów gotówki. Są to olbrzymie koncerny, wielkie zakłady, fabryki metalurgiczne, maszyn i chemiczne, których akcje zwyżkują stale na giełdach niemieckich i cieszą się ogromnym, niesłabnącym popytem.

Akcje fabryk amunicji w Karlsruhe wykazały od r. 1932, kiedy to kurs ich wynosił 16 marek, wzrost o 44 marki do wysokości **60 marek w chwili obecnej. Akcje fabryk „Bayrische Motoren - Werke"**, które wytwarzają silniki dla samolotów i miotacze min, wykazują obecnie kurs 120 i 138 marek, wówczas gdy w r. 1932 notowano je na giełdzie berlińskiej po 20 — 64 marek. Akcje A. G. Farbenindustrie, który to koncern wytwarza w swych zakładach **trujące gazy bojowe,** notowane były w 1932 r. po 81 — 108 marek; obecnie zaś kurs ich wynosi 115 — 144 marki. Olbrzymie fabryki **„Rheinmetall Werke"** w Duesseldorfie, które produkują amunicję dla artylerji, nie wypłacały od r. 1929 dywidendy akcjonarjuszom; na rok bieżący obiecuje zarząd zakładów wydzielenie dywidendy w pokaźnej sumie.

Jasne jest, iż ta dobra konjunktura w przemyśle zbrojeniowym Niemiec pozostaje w jaskrawem przeciwieństwie do ogólnej depresji, panującej we wszystkich innych gałęziach przemysłu niemieckiego. Ma ona, rzecz prosta, swoje wytłumaczenie, któremu na imię **zbrojenia.**

Gdynia—Daleki Wschód.

Uroczyste otwarcie linji. — Przemówienia przedstawicieli rządu i anglików.

Ostatnio, jak już donosiliśmy, odbyło się poświęcenie i otwarcie dwuch najpotężniejszych angielskich linji okrętowych „The-Blue Funnel Line — Gdynia Daleki Wschód, której właścicielami są firma Alfred Holt w Liverpool'u oraz Ellerman & Buckmall w Londynie.

P. Lawrence Holt, piastujący urząd Lord Majora w Liverpol'u, przybył specjalnie na otwarcie linji Par East, powitał przybyłych jednocześnie dziękując za zainteresowanie rządu, sfer gospodarczych oraz sfer portowych Gdyni. W swem treściwem przemówieniu wobec zgromadzonych p. Holt, nawiązując do sytuacji gospodarczej świata, podkreślił, że handel, t. j. wymiana towarów i usług, pozostaje daleko sięgającym agentem cywilizacji i że polacy, odzyskawszy niezależność narodową, dzierżą w swych rękach odbudowę socjalną i gospodarczą kraju.

— Wyszkoleni długoletnim doświadczeniem morskim — zakończył p. Lawrence Holt — możemy Wam, Polacy, zapewnić jaknajbardziej sprawny serwice morski na Daleki Wschód, umożliwiając nawiązanie kontaktu bezpośredniego z doświadczonymi o międzynarodowej reputacji importerami Dalekiego Wschodu, celem rozwoju waszego eksportu. I tu podkreślił p. Holt, że dołoży wszelkich starań, aby dotychczasowy transport, który szedł obcemi drogami skierować przez port w Gdyni, w którego rozwój wierzy i życzy mu jaknajlepiej.

Z ramienia ministra przemysłu i handlu przemówił p. dyrektor departamentu Możdżeński, który przyrzekł wszelką pomoc ze strony władz polskich, oczekując wzamian ze strony linji energicznych i wytrwałych wysiłków.

P. Możdżeński podkreślił, że naród polski, idący drogą wskazana przez swego Wielkiego Wodza odzyskuje coraz to nowe siły, tworzy coraz nowe wartości, jest on więc przekonany, że i trudności, które przed nami w handlu z Dalekim Wschodem stoją, pokonamy.

Na zakończenie p. dyr. Możdżeński złożył linji życzenia jaknajszybszego rozwoju.

Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było niewielkie, przy tendencji naogół mocniejszej. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.50. Notowano: Belgja 124.15 (+5), Holandja 359.15, Kopenhaga 131.30 (+60), Londyn 29.40 (+15), New York 5.61, New York-kabel 5.63, Oslo 147.80 (+80), Paryż 34.85 i pół (+pół) Praga 26.43, Sztokholm 151.70 (+95), Szwajcarja 172.58 (—1), Włochy 46.93; w obrotach międzybankowych Berlin 212.53. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.85 (—15), szyling austrjacki 99.75 (+25), korona czeska 25.45, funt angielski w gotówce 29.35, dolar gotówkowy 5.57, rubel złoty 4.71, dolar złoty 9.01, rubel srebrny 1.37 (+2), bilon 0.67 (+2).

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były bardzo ograniczone. Notowano: Bank Polski 79; drobne tranzakcje Starachowice 9.70 (—5).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja przeważała mocniejsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 proc. budowlana 37.85 (+10), 4 proc. dolarowa 48.40—48.50 (+25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 103.75—103.88 (+38), serjowa 107.25 (+25), 5 proc. konwersyjna 51 (—2), 6 proc. dolarowa 58—57.50 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 52.13—52.25 (+12); listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. listy ziemski e4 i pół,, 5 proc. Warszawy 57.50 (—50), 8 proc. Warszawy 46.50—46.75 (+25), 8 proc. m. Łodzi 44, 6 proc. Warszawy 8-ma i 9-ta em. 45.38 (+13); tranzakcje dokonane, a nienotowane: 5 proc. państwowa renta ziemska 49.50 (—10), 10 proc. Siedlec 38 (+10), 7 proc. śląska 48.25, 7 proc. warszawska dolarowa 49.50 — 49.75, za 8 proc. dillonowską żądano 69.25, za 4 i pół proc. Warszawy chciano płacić 53.

***

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po kursie 5.50 w placeniu i 5.55 w żądaniu. Bank Polski płacił 5.50. Oficjalny kurs czeków 5.61 i kabla 5.63. Obroty dolarami małe, podaż materjału dostateczna. — Tendencja utrzymana.

Funt w dalszym ciągu wykazuje tendencję zwyżkową przy kursie 29.30 w placeniu i 29.50 w żądaniu. Podaż funtów dostateczna. Marka niemiecka przy tendencji mocniejszej 212 w placeniu i 212.5 w żądaniu, frank francuski bez zmiany 34.85 w placeniu i 35 w żądaniu, szwajcarski 172.5 w placeniu i 172.75 w żądaniu, szyling austrjacki 99,5 w placeniu i 100 w żądaniu (słabiej). Tendencja dla walut niejednolita, obroty małe.

Złoto w rublach 4.70 w placeniu i 4.72 w żądaniu, w dolarach 9.01 w placeniu i 9.03 w żądaniu. Zainteresowanie złotemi monetami nikłe.

Łódzkie 8 proc. listy zastawne silnie poszukiwane. Przy skąpej podaży materjału kurs tych papierów wynosił 44,5 w placeniu i 44.75 w żądaniu. Inne papiery poza obrotami.

Giełda zbożowa

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 6143 tonny, w tem żyta 3682 tonn. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto jednolite 14.25 — 14.75, pszenica jednolita 20.75 — 21.25, pszenica zbierana 20 — 20.50, owies jednolity 13.50 — 13.75, owies zbierany 13 — 13.25, jęczmień kaszany 13.50 — 13.75, jęczmień browarny 15 — 15.50, groch polny z workiem 22 — 24,— groch Victoria z workiem 26 — 30, wyka 14 — 15, peluszka 13.50 — 14.50, seradela podwójnie czyszczona 11 — 12, łubin niebieski 6 — 6.50, rzepak zimowy 40 — 42, rzepik zimowy 38 — 40, rzepik letni 39 — 41, siemię lniane bazis 39 — 40, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 140 — 160, koniczyna czerwona bez kanianki 180 — 200, koniczyna biała surowa 70 — 90, koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 proc. 90 — 110, ziemniaki jadalne 3.75 — 4, mak niebieski z workiem 60 — 67, mąka pszenna gat. 1-szy 45 proc. „Luksusowa" 36 — 42, mąka pszenna gat. 1-szy 65 proc. 32 — 36, mąka pszenna gat. 2-gi 20 proc. po „Luksusowej" 28 — 32, mąka pszenna gat. 3-ci „Poślednia" 17 — 25, mąka żytnia pytlowa gat. 1-szy 65 proc. 24 — 24, mąka żytnia sitkowa 17.50 — 18.50, mąka żytnia razowa 18 — 19, otręby pszenne szałe 11 — 11.50, otręby pszenne średnie 10 — 10.50, żytnie 9.25 — 9.75, kuchy lniane 18.50 — 19, kuchy rzepakowe 14.50 — 15, słonecznikowe 19 — 19.50 śruta sojowa 23 — 24.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W ŁODZI.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej za 100 kg. loco Łódź: żyto 13.50—14, pszenica 20.75—21.25, jęczmień przemiałowy 13—13.50, jęczmień browarowy 15—15.50, owies zbierany 13.25—13.75, owies jednolity 13.25—14, mąka żytnia 65 proc. 21.25—22.25, mąka żytnia 60 proc. 22.25—23.25, mąka pszenna 65 proc. 33—35, otręby żytnie 8.75—9, otręby pszenne 8.50—9, otręby pszenne grube 9—9.50, rzepak 44—46, ziemniaki jadalne 4.50—5, groch polny 23—24, groch Viktoria 26—30, koniczyna czerwona 150—200, koniczyna biała 80—100, wyka 15—16, mak niebieski 62—67. Usposobienie ogólne — spokojne. (c)

Wieści gospodarcze.

—::—

MIĘDZYNARODOWY KARTEL CYNY.

W tych dniach zawarta została umowa w sprawie przedłużenia na odmiennych nieco zasadach międzynarodowego kartelu cyny od dnia 1-go stycznia 1934 roku do 31 grudnia 1936 r., a więc na okres dwóch lat.

Charakterystyczną cechą tej umowy jest klauzula, dotycząca outsider'ów. Jak wiadomo, czynnikiem, który nie pozwala kartelom stwarzać zbyt dobrej konjunktury dla swych członków przez nadmierne podnoszenie cen i t. p., jest obawa, że konjunktura ta będzie w pierwszym rzędzie wykorzystana przez outsider'ów i to w dużo szerszym stopniu, niż przez członków kartelu, którzy są ograniczeni normami kartelowemi. Na tem tle wspomniana umowa międzynarodowego kartelu cyny przewiduje, że jeżeli wytwórczość outsider'ów wyniesie w ciągu półrocza 25 procent ogólnej wytwórczości cyny, lub też przekroczy 15 tysięcy tonn, to każdy członek kartelu będzie miał prawo wypowiedzieć umowę z terminem 6-miesięcznym.

ŁOTWA ROZBUDOWUJE CUKROWNICTWO.

Jedną z przyczyn katastrofalnego spadku wywozu cukru ze wszystkich krajów eksporterskich, nie wyłączając Polski jest rozbudowa przemysłów cukrowniczych w krajach importujących cukier. Tak np. ostatnio rząd łotewski postanowił wybudować dwie nowe cukrownie kosztem 6 milj. łatów. W ten sposób ogólna liczba cukrowni łotewskich wzrosłaby do pięciu. Roboty wstępne zostały już rozpoczęte. Projektowane jest również rozszerzenie plantacyj buraczanych.

Tegoroczne zbiory buraków cukrowych na Łotwie wystarczają bowiem jedynie do wytworzenia 30 tys. tonn cukru, podczas gdy zapotrzebowanie roczne szacowane jest minimalnie na 40 tysięcy tonn.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 25-go listopada 1933 roku.

NOWY JORK. Loco 10.10. grudzień 9.89, styczeń 9.95, luty 10.02, marzec 10.09, kwiecień 10.16, maj 10.24—25, czerwiec 10.29, lipiec 10.34—10.35, październik 10.55.

NOWY ORLEAN. Loco 9.83, grudzień 9.83, styczeń 9.88, marzec 10.07, maj 10.19, lipiec 10.34, październik 10.50.

LIVERPOOL. Loco 5.15, listopad 4.94, grudzień 4.93, styczeń 4.95, luty 4.95, marzec 4.96, kwiecień 4.97, maj 4.98, czerwiec 4.99, lipiec 5.01, sierpień 5.02, wrzesień 5.03, październik 5.04, listopad 5.05, grudzień 5.08.

Bawełna egipska. Loco 7.05, listopad 6.76, grudzień 6.72, styczeń 6.76, marzec 6.78, maj 6.82, lipiec 6.86, październik 6.95.

UPPER. Loco 5.61, listopad 5.65, grudzień 5.61, styczeń 5.67, marzec 5.73, maj 5.78, lipiec 5.83.

BREMA. Loco 11.34, grudzień 10.81, styczeń 10.89, marzec 11.12, maj 11.29, lipiec 11.43, październik 11.62.

ALEKSANDRJA. Styczeń 12.50, marzec 12.66, maj 12.84, lipiec 13.03, Ashmouni: grudzień 9.69, luty 9.80, kwiecień 9.88, czerwiec 10.05.

WIELKA AFERA „ATLANTICU" W GDYNI

Skarb państwa, koleje państwowe oraz kopalnie dąbrowieckie i górnośląskie poniosły olbrzymie straty.—Na sprawę wezwano 130 świadków z całej Polski

Sensacyjny proces rozpoczyna się w dniu dzisiejszym

Gdynia, 27 listopada. Przed Sądem Okręgowym w Gdyni rozpoczyna się dziś, t. . dnia 28 listopada w godzinach porannych rozprawa karna o krociowe nadużycia firmy gdyńskiej „Atlantic" **na szkodę Skarbu Państwa, kopalń dąbrowieckich i górnośląskich oraz Polskich Kolei Państwowych**.

Na rozprawę powołano około 130 świadków z całej Plski, m. in. z **Warszawy, Katowic i Zagłębia Dąbrowsk., oraz szereg rzeczoznawców.** Proces zapowiada się bardzo sensacyjnie.

Głównym „bohaterem" jest b. dyrektor firmy „Atlantic" Witold Mosiewicz, ur. w r. 1888 w Kownie, przebywający w areszcie śledczym w Wejherowie od 7 stycznia rb.

Osk. Mosiewicz ma długą litanję ciężkich grzechów na sumieniu, mianowicie:

1), że w latach 1929—1932 jako dyrektor firmy „Atlantic" w Gdyni, której był w 50 proc. udziałów współwłaścicielem, zakupywał od przedstawicielstw kopalni dąbrowieckich firmy A. de Rosset i firmy Kozłowski w Warszawie oraz od firmy Atlantic-Gdańsk i firmy Z. Szapiro w Gdańsku **większe ilości węgla eksportowego, które w r. 1932 osiągnęły około 7000 ton** i które w przekonaniu Zarządów Kopalń Dąbrowieckich nie były przeznaczone na rynek wewnętrzny, — **sprzedając je następnie na polskim rynku wewnętrznym.**

2) że w latach 1929—1932 będąc spedytorem dla Koncernu Górnośląskiego „Progres" i Kopalni Dąbrowieckich, nie załadowywał na statki pełnej ilości zakupowanego węgla, ale „resztki", przy poszczególnych eksportach w ilościach kilku lub kilkudziecięciu ton, sobie przywłaszczał.

3) że od grudnia 1928 do połowy 1931 roku jako zarządzający firmy Progresscoal — Gdynia zakupiony od f-my Progres węgiel bunkrowy sprzedawał na rynek wewnętrzny w ogólnej ilości 594 tony;

4) że w tym samym okresie czasu, jako zarządzający f. Progresscoal — Gdynia, wprowadzał w błąd zakupujących bunkier właścicieli statków. — „Oszczędności bunkrowe" wyniosły ogółem 636 ton;

5) że w latach 1929—1930 jako wspólnik ad hoc zorganizowanej z dyr. firmy „Gazolina" Wieleżyńskim i dyr. firmy „Wandel" Dubkiem spółki, zakupił bezprawnie od firm Atlantic — Gdynia, Atlantic — Gdańsk i Wandel — Gdańsk węgiel eksportowy w ilości kilkuset ton;

6) że w latach 1928 — 1932 w Gdyni i Gdańsku jako kierownik Atlantic — Gdynia, nakłaniał kier. Biura Węglowego Dyr. Kolei w Gdańsku p. J. Jachimczaka do wydawania urzędnikom P. K. P. na stacji w Zajączkowie poleceń wstrzymywania pociągów węglowych, przeznaczonych dla firmy Atlantic — Gdynia, a to celem uniknięcia płacenia przez tę firmę t. zw. postojowego, coby nastąpiło w razie zbyt wczesnego przybycia transportów na stację Gdynia — Port: że za pośrednictwem opłacanego przez f. Atlantic — Gdynia oskarżonego Ottona Tauberta nakłaniał urzędników J. K. P. na stacji Toruń do wstrzymywania pociągów węglowych dla wyżej wspomnianych celów;

7) że w latach 1928 — 1930 nakłaniał kierownika stacji Gdynia Port oskarżonego Malinowskiego do szczególnie korzystnego dla swojej firmy, a na szkodę innych firm, traktowania jej transportów węglowych w zakresie przyspieszania ich i podstawiania pod statki, że kilkakrotnie wypłacił mu po kilkaset złotych; nakłaniał zast. kapitana Portu w Gdyni oskarżonego Antoniewicza do traktowania transportów f. Atlantic w sposób szczególnie uprzywilejowany w związku z wprowadzeniem statków do załadowania węgla, względem wyładowania złomu i wypłacał mu co miesiąc po 300 zł.

8) że w latach 1929 — 1931 jako dyr. Atlantic — Gdynia przez fałszywe księgowanie dochodów i rozchodów firmy względnie nieksięgowania dochodów wykazał zyski firmy na okres powyższych 3 lat zmniejszone o kwotę zł 267.739,74, celem zmniejszenia przypadających na firmę podatków przemysłowego i dochodowego.

Pozostającymi na wolności oskarżonymi są:

Anna de Roset lat 40. ur. w Warszawie, która jako kierowniczka działu węglowego firmy A-de Roset, warszawskiego przedstawicielstwa Kopalń Dąbrowieckich, Gwarectwa hr. Renarda i Franco-Polsk. Tow. Górniczego przez wprowadzenie w błąd, że całość sprzedanego za jej pośrednictwem węgla zostanie z granic państwa wywieziona, węgiel w ilości kilku tysięcy ton sprzedawała firmom: Atlantic—Gdynia, Atlantic—Gdańsk, Z. Szapiro, Danziger Bunker-Kontor, Alldac itd., z przeznaczeniem go zgóry na rynek polski i gdański;

Józef Jachimczak, który w latach 1928 — 1932 jako kierownik Biura Węglowego Dyr. Kolej. w Gdańsku działał dla własnej korzyści majątkowej na szkodę interesu publicznego, przyczem od szeregu firm przyjmował wielokrotnie pieniądze oraz różne przedmioty jak butelki wina, srebra itd.

Piotr Malinowski, który w latach 1928 — 1930 jako kierownik stacji Gdynia — Port kilkakrotnie otrzymywał od ówczesnego dyrektora „Atlanticu" K. Mosiewicza po kilkaset złotych.

Ignacy Antoniewicz, który w latach 1930 — 1932 jako zastępca Kapitana Portu przez okres około 2 lat otrzymywał od W. Mosiewicza po 30 zł. złotych miesięcznie.

Otton Taubert, który w latach 1928 — 1931 w Toruniu pozostając na usługach firm spedycyjnych Atlantic — Gdynia i Atlantic — Gdańsk nakłaniał urzędników P. K. P. do wstrzymywania pociągów węglowych, przeznaczonych dla wymienionych wyżej firm, przez co naraził P. K. P. na szkody w wysokości niezapłaconego postojowego.

Rower do jazdy na lodzie.



Francuz Henri Breaud wynalazł rower do jazdy na lodzie nazwany „velo-glace". Na zdjęciu wynalazca demonstruje swój rower na jednym z torów lodowych w Paryżu.

Sport

Polacy z Lipska

jadą na mecz piłkarski Polska—Niemcy

Mecz piłkarski Polska — Niemcy wywołał w Niemczech środkowych olbrzymie zainteresowanie. Wszystkie dzienniki przepełnione są szczegółami spotkania, któremu przypisują doniosłą wagę polityczną i oceniają jako pożyteczny zwrot w historji współżycia sportowego obu narodów.

Skład reprezentacji, jak twierdzą dzienniki lipskie, jest najsilniejszy, na jaki wogóle Niemcy stać.

Z Lipska wyjedzie prawdopodobnie do Berlina specjalna wycieczka polaków.

Otwarcie sezonu

szermierczego w Łodzi

W najbliższą sobotę, dnia 2 grudnia, szermierze łódzcy rozpoczynają sezon zawodami, które odbędą się o godz. 18 w sali przy ulicy Cegielnianej Nr. 26.

Zostaną rozegrane walki na szable, szpady i floretv dla panów oraz walki na florety dla pań. — Zgłoszenia przyjmowane są na miejscu.

Turniej gier sportowych HKS-u

W piątek, dnia 8 grudnia organizuje Harcerski Klub Sportowy międzyklubowy turniej koszykówki i siatkówki męskiej i żeńskiej, w którym prócz klubów lokalnych wystąpi również reprezentacja Piotrkowa.

REFERAT P. POSŁA DRATWY.

W niedzielę, dnia 26 listopada 1931 r. odbyło się w lokalu Rady Grodzkiej BBWR przy ulicy Przejazd nr. 36 zebranie informacyjne Koła Środowiskowego Nauczycielskiego przy Radzie Grodzkiej BBWR, któremu przewodniczył p. Pietrasiak, sekretarzował p. Kowalczyk.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, głos zabrał p. poseł Dominik Dratwa, który w dłuższym referacie poruszył zagadnienia polityki wewnętrznej państwa, nawiązując do doniosłej roli samorządów i uzasadniając posunięcia rządu odnośnie reorganizacji dotychczasowego ustroju samorządów w Polsce. Zebrani przyjęli referat p. posła Dratwy owacyjnie.

Po referacie nawiązała się dłuższa dyskusja w toku której zebrani postanowili wyłonić komisję samorządową, której zadanie polegałoby na informowaniu opinji publicznej o zagadnieniach i celach samorządów w państwie.

PIĘKNA OFIAR/

Z okazji obchodu 15-lecia niepodległości Polski i 600-lecia Pabjanic, dyrekcja firmy **„Pabjanicka Spółka Akcyjna Przemysłu Chemicznego"** złożyła na cele obrony narodowej do dyspozycji Wojewody Hauke-Nowaka, kwotę 5.000 zł. Sumę tę przeznaczył Pan Wojewoda na zorganizowanie obrony przeciwlotniczo-gazowej miasta Pabjanic.

Należy na tem miejscu podkreślić patrjotyzm i zrozumienie obowiązków obywatelskich dyrekcji i zarządu firmy „Pabjanicka Spółka Ackyjna Przemysłu Chemicznego".

Zrzeszenie przędzalników

wyasygnowało 20 tys. zł. na cele dobroczynne.

Na ostatniem walnem zebraniu członków Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi, które odbyło się w dniu 21 listopada r. b. postanowiono wyasygnować z funduszów Zrzeszenia złotych 20.000 na cele dobroczynne: a mianowicie:

Zł. 10.000 — na akcję dożywiania dzieci.

Zł. 2.000 — na Kroplę Mleka.

Zł. 2.000 — na akcję zwalczania raka

Zł. 2.000 — na Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności.

Zł. 2.000 — na Żydowskie Towarzystwo Dobroczynności.

Zł. 1.000 — na szpital Anny Marji.

Zł. 1.000 — na Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet — na dożywianie dzieci. (ag)

Z „MŁODEGO W.I.Z.O"

We wtorek, dnia 28-go b. m., o godz. 10-ej wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Sienkiewicza Nr. 26, nastąpi otwarcie klubu towarzyskiego „Młodego W.I.Z.O." oraz zrzeszenia absolwentów żyd. — Wejście bezpłatne.

KURS UZUPEŁNIAJĄCY DLA WETERYNARZY.

Dowiadujemy się, że w czasie od 4 do 16 grudnia 1933 r. odbędzie się w Warszawie kurs uzupełniający dla lekarzy weterynaryjnych.

Część kursu odbędzie się w Warszawie przy wydziale weterynaryjnym uniwersytetu warszawskiego i w wojskowym instytucie przeciwgazowym w czasie od 4 do 9 grudnia r. b. włącznie, następnie dalszy ciąg kursu— w Krakowie w czasie od 11 do 16 grudnia rb. włącznie w Zakładzie Ichtjobiologji i Rybactwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Wybickiego 1.

Program wykładów obejmuje m. in. następujące przedmioty: choroby pszczół — wykładać będzie Dr. A. Mauricio; choroby ryb — wykładać będzie prof. Dr. Teodor Spiczakow.

Kurs przeznaczony jest wyłącznie dla lekarzy weterynaryjnych państwowych.

„Gentleman" okradziony.

Rabunek w śródmieściu.

Nocy onegdajszej niewykryci dotychczas sprawcy przy pomocy włamania dostali się do magazynu galanterji męskiej „Gentleman" przy ul. Piotrkowskiej Nr. 89 i po splondrowaniu lokalu wynieśli prawie wszystkie rzeczy, pozostawiając jedynie towar, znajdujący się w oknie wystawowem.

Kradzież zauważono w dniu wczorajszym rano przy otwieraniu magazynu, gdzie skonstatowano wielki nieład w sklepie — porozrzucane pudełka i t. p.

Właściciel magazynu oblicza straty na kilka tysięcy złotych.

Powiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenie.

ULGOWE PASZPORTY DO AUSTRJI ZŁ. 130.

Dzięki staraniom tutejszego oddziału Wagons-Lits ulgowe paszporty do Austrji zostały obniżone do ceny zł. 130.

Każdy posiadacz ulgowego paszportu może wyjechać w dowolnym terenie i korzystać ze zniżek indywidualnych na austrjackich kolejach oraz ze zniżek do hoteli i t. p.

Wystarczy złożyć paszport polski z posiadanym obywatelstwem wzgl. stary paszport zaopatrzony w 2 fotografje, by stać się uczestnikiem indywidualnych wycieczek do Austrji.

Zgłoszenia przyjmuje tutejszy oddział Wagons - Lits Cook przy ul. Piotrkowskiej 64 od 8 rano do 20 bez przerwy.

Dr.
W. BALICKA
POWRÓCIŁA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci
od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

30—2

DŹWIĘKOWE KINO
„SŁOŃCE"
NAPIÓRKOWSKIEGO 28
Od wtorku dnia 28 listopada r. b. i dni następnych
Najweselsza wojna świata
Dwaj bohaterowie, Stan Leurel i Oliver Hardy rzucają z ekranu bomby śmiechu! Śmiejcie się wraz z FLIPEM i FLAPEM w najnowszej orgji śmiechu p. t.
SCHOWAJCIE SWOJE SMUTKI
Nad program dodatek ilustrowany naukowo-krajoznawczy.
Na pierwszy seans ceny miejsc zniżone dla dorosłych 50 gr. dla dzieci 25 gr. Początek przedstawień o godz. 4 p. p., w soboty o godz. 3-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej w południe.
Uwaga: Kino „Słońce" chcąc zadowolić swoich Sz. Bywalców nie szczędząc kosztów — wyświetla tylko filmy wysoko wartościowe.

Dr. med.
BORNSTEIN
Spec. chor. wewnętrznych i nerw.
Elektroterapja.
Traugutta 9 m. 2, tel. 223-06
Przyjm. od 5—7.

28.11.

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
Przyjmuje od 5—6 pp.

LEKARZ-DENTYSTA
Hajst-STRAUCHOWA
przeprowadziła się
ul. Narutowicza 14
tel. 219-67.

Gabinet Rentgenowski
rozpoznawczo-leczniczy
D-ra M. Lewenfisza
(prześwietlenia i zdjęcia; naświetlania głębokie, pół-głębokie i powierzchowne).
Piotrkowska 181 tel. 222-50

3.12.

ŚWIEŻY
TRAN
LECZNICZY
POLECA
APTEKA
ST. HAMBURG i S-ka
GŁÓWNA 50, TEL. 218-61

0—3

Bon Subskrypcyjny.
na wielobarwne drzeworyty
ALEKSANDRA LASZENKI.
Niżej podpisany zamawia 1 egzemplarz wielobarwn. drzeworytu, Laszenki 1) „Głowa pastucha", cena 30 zł., 2) „Oddech pustyni", cena 25 zł., 3) „Praczka 25 zł., 4) „Sahara", cena 25 zł., 5) „Osiołek", cena 20 zł.
Nieżądane „przekreślić. Należną kwotę wpłacić przez P. K. O. na konto A. L. Laszenki Nr. 144.485
Bon czytelnie wypełniony należy oddać firmie Kosel w Łodzi ul. Piotrkowska 98, gdzie za okazaniem dowodu wpłaty miejscowi otrzymają zamówione egzemplarze. Zamiejscowi otrzymają egzemplarze pocztą po opłaceniu 1 zł. 30 gr. za opakowanie i porto
Imię i nazwisko Zamawiającego

....

ulica . . . .

Miejscowość . . . .

KASA CHORYCH W ŁODZI.
OGŁOSZENIE.
Kasa Chorych w Łodzi, opierając się na przepisach, zawartych w art. 52 p. 2-gi Ustawy z dnia 19.5. 1920 roku (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272) **wzywa** niniejszem wszystkich **P. P. Pracodawców**, których nazwiska lub nazwy firm rozpoczynają się na **litery: S, T, U, W, i Z.** a **którzy zalegają w opłatach** za ubezpieczenie na wypadek choroby zarówno pracowników umysłowych jak i fizycznych za czas od dnia 31-go października r. b. **do uregulowania tych zaległości** w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15-go grudnia r. b.**
Po upływie tego terminu nieuregulowane należności przekazane zostaną niezwłocznie Urzędom Skarbowym do egzekucji.
Łódź, dnia 25 listopada 1933 r.
KASA CHORYCH W ŁODZI.

GABINET KOSMETYCZNY
„COLETTE"
D-rowej DZIERZYŃSKIEJ
Zabiegi kosmetyczne. Odmładzanie twarzy. Farbowanie włosów.
Dyplomowana Absolwentka Institut De Beaute Keva w Paryżu.
KOPERNIKA 21, tel. 123-83.
Kuracja odtłuszczająca

30-2

LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-RA DONCHINA
PIOTRKOWSKA 90, tel. 221-72
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½.

TRUSKAWIEC-ZDRÓJ
Sezon zimowy od 1 grudnia do 1 marca. **Ceny** kąpieli, mieszkań, pensjonatów **bardzo przystępne**. Zamówienia na mieszkania przyjmuje i wszelkich informacyj udziela:
ZARZĄD ZDROJOWY W TRUSKAWCU

KWIATY EGZOTYCZNE
Z CELLONU
Ostatnie nowości.
Niskie ceny.
Pracownia przeniesiona z ul. ŻEROMSKIEGO 17 na ulicę
11 Listopada Nr. 63
II p., front, m. 12.

Do akt Nr. Km. 1885/33 r. VI.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1933 r. od godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 17, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu, pomocnika, zegara pokojowego, lampy wiszącej o 15 płomieniach, 2 nocnych stolików, toaletki z trzema lustrami, szafy do rzeczy z 2-ma lustrami, stolika, 4 krzeseł, biurka, szafy do rzeczy z lustrem, patefonu szafkowego, 5 krzeseł i fotela, oszacowanych na łączną sumę zł. 1250.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 25 listopada 1933 r.
Komornik: (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1661/33 r. VI.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1933 r. od godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 17, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 nocnych stolików, umywalki, szafy bieliźniarki, szafy do rzeczy z lustrem, lustra tremo, kredensu dębowego, stołu dębowego 5 krzeseł, fotela, otomany, biurka dębow. oszacowanych na łączną sumę zł. 620.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 24 listopada 1933 r.
Komornik: (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. 959, 984/33 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru II-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 grudnia 1933 r. **od godz. 10-ej rano** w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 252/254 Pustej 9, 6-go Sierpnia 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. Michał Śpiewak i S-ka, Michała, Maksa Śpiewaków, Maksa Sztajnberga i Stanisława Danielewicza i składających się z maszyn farbiarskich i mebli oszacowanych na sumę Zł. 5200, 970, 550, 885, i 635.—
Łódź, dnia 24 listopada 1933 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

DR. MED.
Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—1.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
godz. przyjęć od 9—11 i od 3—4 po poł.
Sienkiewicza 34
telef. 146-10

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
Choroby skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
przez władze Państwowe zatw.
Dr. med. Lewinsonowej
przeniesione na PIOTRKOWSKA 86,
tel. 143-63, od 10 r. do 8 wiecz.
Chirurgja kosmetyczna
żylaki, odmrożenia. —30
USUWANIE OWŁOSIENIA

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. **Tel. 213-18**
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Med. M. KANTORA
został przeniesiony na ulicę
Zieloną 5,
telef. 112-22.
Przyjmuje od 1—3 i od 6—8 po poł.
Ceny lecznicowe.

Dr. Jan Polak
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
choroby wewnętrzne i allergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)
Godziny przyjęć 6—7.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3—7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Pierwszorzędnie wykwalifikowana
KRAWCOWA
Specjalność konfekcja dziecinna
POSZUKIWANA
do większego zakładu krawieckiego.— Krój i modelowanie bezwzględnie wymagane. — Oferty do Republiki sub. „K. D." lub dzwonić 111-23. 30—2

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon jesienny
poleca
„HELENA"
Zawadzka 9
Wejście p. bramę

Do akt Nr. Km. 913/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1933 r. od godz. 13—15 w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mahoniowy stolik owalny, mahoniowy stolik okrągły, kanapa, dwa fotele i 6 krzeseł, kryte brokatem, oszacowanych na łączną sumę zł. 550.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 22 listopada 1933 r.
Komornik: (—) STEFAN GÓRSKI.

Do akt Nr. 2254/33 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru II-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1933 r. **od godz. 10-ej rano** w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „Gustaw Keilich" i składających się z kasy ogniotrwałej, 3-ch biurek, oszacowanych na sumę Zł. 600.—
Łódź, dnia 23 listopada 1933 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7. m. 2. parter (Koziny).

„Czystość"
Piotrkowska 44. telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur pokoi. Czyszczenie szyb

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki fizyki, matematyki, języka niemieckiego przedmiotów ogólnokształcących. — Przyjmę też posadę nauczyciela domowego. Piotrkowska 103. m. 37.

UDZIELAM lekcji i korepetycji, przygotowuję do egzaminów. Szybkie postępy zapewnione. Cena przystępna. Oferty do administracji Republiki sub „Odpowiedzialna"

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie"

ŻEROMSKIEGO № 74—76 (róg Kopernika)
Dziś premjera!

Emocjonujący film reżyserji Ben Stalowa p. t.
„Demon Wielkiego Miasta"
Strach! Zgroza! Wzruszenie! Emocja!
W roli głównej: **EDMUND LOWE, WYNNE GIBSON** i maleńki bohater **DICKIE MOOREN** „Blond Venus".
Następny program: **„Rozkoszne kłopoty" (Monsieur Baby)** w roli gł: **Maurice Chevalier**
Dnia 2 grudnia o godz. 12-ej i 3 grudnia o godz. 11-ej poranek dla młodzieży.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„SZTUKA"
Kopernika Nr. 16.
Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej.
Dziś premjera!

Król komików, niezrównany **VLASTA BURIAN**
w kapitalnej kreacji oficera zawadjaki p. t.
„Adjutant Jego Wysokości"
w filmie, tryskającym humorem i dowcipem. Dwie godziny śmiechu bez przerwy.
Ostatni, największy sukces **VLASTY BURJANA.**
Następny program: **„KRÓLEWSKI KOCHANEK"** z **Claudette Colbert.**
Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dnia 26 listopada r. b.
został OTWARTY **Sklep Wędlin** firmy **S. DISZKIN** przy ul. Narutowicza 22.
i poleca wszelkie swoje wyroby. Konsumcja także na miejscu.

Towarzystwo
Opieki nad sierotami
i dziećmi rezerwistów w Łodzi, ul. Północna 39

Od 25 listopada do 3 grudnia 1933 r.
WIELKI KIERMASZ
w lokalu b. cukierni Ulrichsa (Piotrkowska 97)

ATRAKCJA
Wielka rewja karnawałowa, w środę, dnia 29 listopada o godz. 9-ej wieczór pod kierownictwem artystycznem p. Dory Kalinówny, artystki scen stołecznych. — W rewji biorą udział:
1) Anna Bremówna, suknie wieczorowe.
2) Róża Syrkisowa - Poznańska, kapelusze.
3) Gurt, okrycia,
4) K. Płonka, ul. Nawrot, obuwie.
5) Herszson, torebki,
6) A. G. B. materjały i t. p.
Ceny wstępu zł. 2.— O liczny udział prosi ZARZĄD

Kino Dźwiękowe
RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 141-22.

Od wtorku, 28 listopada i dni następnych potężne arcydzieło filmowe. Najnowszy wysiłek artystyczny wytwórni Sowkino Moskwa
MATWY DOM
wdlg. słynnego dzieła Dostojewskiego.
Film całkowicie mówiony po rosyjskku oraz film polski **„KULT CIAŁA"**
Następny program: „PIEŚŃ SERCA".

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR
OŚWIATOWE
WODNY RYNEK 44.
Dojazd tramwajami 6 i 10.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH
DLA DOROSŁYCH
Najbardziej emocjonujący, niesamowity i osobl. film jaki dotychczas stworzyła kinematografja
Dr. Frankenstein
z genjalnym **Karloffem** w roli gł. Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 7 i 9 wiecz. W niedzielę i święta o godz. 5, 7, i 9 w. Na pierwszy seans o g. 3 wszystkie miejsca po 40 gr.

DLA MŁODZIEŻY
Księżna Łowicka
W rolach gł. asy filmu polskiego JADWIGA SMOSARSKA, Stefan Jaracz, Józef Węgrzyn, A. Zelwerowicz, St. Gruszczyński, A. Socha, oraz szkoła Podchorążych piechoty z Ostrowi Mazowieckiej w mundurach historycznych z 1831 roku.
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 3 i 5, w niedziele i święta o godz. 12-ej. Ceny miejsc dla młodzieży: I m. 25 gr. II m. 20 gr., III m. 15 gr. Ceny miejsc dla dorosłych: I m. 80 gr., II m. 60 gr., III m. 40 groszy.

CASINO
Dziś premjera!
Hanka Ordonówna
oraz Bogusław Samborski
Jerzy Leszczyński
Igo Sym
Jerzy Jur-Pichelski
w rewelacyjnym filmie
Szpieg w Masce
teksty piosenek: JULJAN TUWIM.
Na I i II seans ceny zniżone.
Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.



DOSYĆ JUŻ EKSPERYMENTÓW KTÓRE WAS DO MNIE PROWADZĄ! ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH **„OLLA"**

Syndyk Ostateczny Masy Upadłości Anny Marji Gessnerowej, zwraca uwagę zainteresowanych, że na jego żądanie — odbędzie się dnia 7 grudnia 1933 r. o godz. 11 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, położonej w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej nr. pol. 188, nr. hip. 694 „a", repert. hipot. 2194.

Nieruchomość ta składa się z placu o powierzchni około 3880 metrów kwadratowych, murów dwupiętrowego spalonego budynku fabrycznego, jednopiętrowej oficyny mieszkalnej, obejmującej nowoczesne mieszkanie, budynku murowanego parterowego obejmującego garaże i składy, budynków pomocniczych oraz ... i kotłowni. Szacunek licytacyjny zł. 15..., cena wywołania 112.500 zł.

Co do wszelkich szczegółów tej sprzedaży odsyła się zainteresowanych do urzędowych obwieszczeń oraz akt komornika 21 rew. m. Łodzi Hermanowskiego (ul. 11 Listopada 37a) nr. akt 244/33.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7—8 wieczór.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DOKTÓR
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

DOKTÓR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12.

Matki!
Zapisujcie swe dzieci do
„Kropli Mleka"

DOKTÓR
Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 9—1 i 5—9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1-ej.

Kupno i sprzedaż

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

KROCHMALARKĘ (Gumiermaschine) o szerokości co 150 cm. kupię. Oferty do „Republiki" sub: „Krochmalarka".

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Lokale

POLRUCH, Piotrkowska 89, tel. 141-01 poleca i poszukuje mieszkania, lokale handlowe, pokoje umeblowane.

POKÓJ umeblowany oddaję na kilka godzin dziennie. Oferty „Centrum".

ŁADNY pokój umeblowany z wygodami, niekrępujący, solidnej osobie odnajmę zaraz, 6-go Sierpnia 29 m. 14.

POKÓJ słoneczny z osobnem wejściem od zaraz, do wynajęcia, Aleja 1-go Maja 19 m. 8.

POKÓJ duży słoneczny z wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia, Nawrot 4 fr. I p. tel. 127-31.

ŁADNIE umeblowany pokój z wszelkiemi wygodami dla bezdz. małżeństwa, 3—9 wiecz. 11 Listopada 37-a, m. 9.

POKÓJ umeblowany frontowy, słoneczny do wynajęcia, Orla 10-12 Neher.

MIESZKANIE dwupokojowe z kuchnią i wygódką na czwartem piętrze do oddania, Zamenhofa 6, dozorca wskaże.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z oddzielnem wejściem centralnem ogrzewaniem, Piłsudskiego 76 m. 16.

Posady

INTELIGENTNI, wymowni Panowie, Panie ponad lat 24 mogą się zgłosić Śródmiejska 12, II p. m. 4-a front.

MŁODA osoba poszukuje posady ekspedjentki lub kasjerki. Wymagania bardzo skromne. Oferty do „Republiki" dla „L. M.".

POTRZEBNY pierwszorzędny fryzjer damsko-męski od zaraz na stałe Piotrkowska 116 w podwórzu, R. H. Wajnman.

POWAŻNA firma poszukuje natychmiast 8 panów do stałej zewnętrznej czynności. Poważnie myślący zechcą się zgłosić w wtorek, od godz. 3—6 i środę od 10—1 ul. Andrzeja 11, front, II p. m. 6.

POSZUKUJĘ posady w charakterze gospodyni, może być u samotnego. — Oferty do administr. „Wdowa 30".

POTRZEBNA zdolna kelnerka izrael. Zgłosić się: Kawiarnia „London", Łódź Zielona 5/7.

KROJCZY garderoby męskiej, wykwalifikowany, ze znajomością buchalterji i korespondencji, poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Wymagania małe. Oferty sub: „Krojczy" do administracji.

POSZUKUJĘ agentów do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Zgłaszać się codziennie od 9—7 Piotrkowska 83 m. 18.

Rozmaite

TECHNIK budowlany przyjmuje rysunki techniczne. Radwańska 24, m. 1, od 18—20.

PODHURTOWNIA tytoniowa Kurt Wytrzyc, Łódź, Piotrkowska 141, tel. 163-49, poleca wszelkie wyroby tytoniowe.

GARAŻ nowoczesny do wynajęcia. — Wiadomość tel. 247-72.

„ŚRÓDBOROWIANKA" Śródborowie ... do 15 grudnia ceny zniżone. Doskonała kuchnia ... dobrze ogrzany. Podmiejska 1 ... Telefon Warszawa, „Śródborowianka".

ŚPIESZCIE panowie i panie 1 zł. ... 50 gr. strzyżenie, 30 gr. golenie, 70 gr. manicur. Piotrkowska 60 w podwórzu.

OSTRZEGAM przed nabyciem i unieważniam 3 weksle po zł. 100.—; płatne 12.12-1933, 30.12-1933, 30.1-1934 z wystawienia Klasztoru Sióstr Marjawitek ... Łódź, Franciszkańska 27. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do K. ... Łódź, Cegielniana Nr. 5, tel. 109-... za wynagrodzeniem.

W NIEDZIELĘ w nocy jadąc dorożką ul. Śródmiejska do Lipowej 31 pozostawiono okulary w czarnej pochewce. Uczciwego znalazcę uprasza się ... nieść do Administracji „Republiki".

SWAT-ka izraelita potrzebny. Oferty sub: „L" do „Republiki".

JASNOWIDZĄCA chiromantka ... jeszcze tylko do pierwszego. Przepowiada zdumiewająco trafnie. Piotrkowska ... 16 m. 10 front.

ZAGUBIONO świadectwo ukończenia 7-klas. Gimnazjum Realnego Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów, wydane Majerowi Kupferowi.

ZGUBIONO weksel Zł. 100, pł. 15 ... wyst. Fr. Futerman, zlecenie Kr... Izaak Konec, Zawadzka 19.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49164